

77. rocznica wybuchu II wojny światowej

1 września 2016 r. tuchowianie uczcili kolejną rocznicę bolesnych wydarzeń z 1 września 1939 r.

Licznie zgromadzeni mieszkańcy Tuchowa wzięli udział w uroczystościach religijno-patriotycznych, które odbyły się w kościele pw. św. Jakuba

Apostoła oraz pod pomnikiem ofiar II wojny światowej. Odmówiono modlitwę oraz odczytano apel poległych. W hołdzie poległym i pomordowanym delegacje złożyły wiązanki kwiatów, młodzież przedstawiła okolicznościowy montaż poetycko-muzyczny.

► str. 2



Pierwsze miejsce dla Parafialnej Orkiestry Dętej z Siedlisk



W sobotę 24 września 2016 r. w Małopolskim Centrum Kultury SOKOŁ w Miasteczku Galicyjskim w Nowym Sączu odbył się koncert laureatów 39. Małopolskiego Festiwalu Orkiestr Dętych ECHO TROMBITY.

Podczas koncertu wystąpiła Parafialna Orkiestra Dęta z Siedlisk, która zajęła I miejsce w grupie orkiestr parafialnych oraz zdobyła puchar biskupa Andrzeja Jeża, ordynariusza diecezji tarnowskiej.

Redakcja „Kuriera Tuchowskiego” składa serdeczne gratulacje i życzy dalszych muzycznych sukcesów.

► str. 6-7



Podziękowania dla Magdaleny Marszałek, skarbnika gminy Tuchów i Andrzeja Mleczki, sołtysa Dąbrówki Tuchowskiej za:

11 lat służby i oddania dla miasta i gminy



Poczucie dobrze wypełnionego obowiązku służbowego – skarbnik z powołania.

Przez lata sumiennie i rzetelnie wykonywała swoje obowiązki służbowe. Profesjonalnie i odpowiedzialnie, z troską i zaangażowaniem dbała o budżet i finanse gminy. Wniosła nieoceniony wkład w rozkwit tuchowskiego samorządu oraz dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy miasta i gminy. Zawsze życzliwa, służąca wsparciem i dobrą radą.

13 lat pracy społecznej na rzecz sołectwa



Człowiek bez reszty oddany pracy społecznej – sołtys z powołania.

Przez trud i wysiłek włożony w wykonywanie swoich obowiązków zyskał zaufanie i szacunek mieszkańców wsi. Przez lata z oddaniem i zaangażowaniem służył lokalnej społeczności, podejmował działania na rzecz rozwoju sołectwa, a tym samym całej gminy. Pogodnego usposobienia, zawsze uśmiechnięty, radosny, roztaczający życzliwość wokół siebie.

Wdzięczność oraz wyrazy szacunku i uznania dla Magdaleny Marszałek oraz Andrzeja Mleczki wyrazili przedstawiciele władz samorządowych oraz jednostek organizacyjnych gminy Tuchów 28 września br. podczas XXX sesji Rady Miejskiej w Tuchowie.

► str. 3

Wołyń

Premiera w Kinie Promień w Tuchowie

Wstrząsające obrazy przybliżają widzowi dramat rozgrywający się w tamtym czasie i tamtym miejscu...

Wołyń to film przeciwko nacjonalizmowi i nienawiści. Zrobiony po to, by pamiętać, a nie żeby się mścić. Nie jest podręcznikiem historii, to moje spojrzenie na tamte wydarzenia. Wierzę, że widz po seansie przytuli swoje dziecko i inaczej popatrzy na świat – powiedział portalowi tvp.info reżyser filmu Wojciech Smarzowski.

Film Wołyń od 7 października w kinie Promień.

► str. 23



Z sowieckich łagrów na ołtarze – kolejny błogosławiony

11 września br. w Karagandzie beatyfikowany został ks. Władysław Bukowiński

O. Kazimierz Plebanek przybliży ciekawą historię życia pierwszego błogosławionego Kościoła rzymskokatolickiego, który był apostołem Kazachstanu, ojcem duchownym najbardziej opuszczonych i nieszczęśliwych na nieludzkiej ziemi – na jego grobie napisano: „Kochał ludzi i prowadził ich do Boga”. Opowiada o jego drodze do kapłaństwa, cudownym ocaleniu życia, pobytku w więzieniu i w łagrach...

► str. 4

Elżbieta Moździerz rozmawiała z Sewerynem Gierałem



W rozmowie m.in. o sporcie, pracy i udziale Macieja Nalepki w paraolimpiadzie w Rio de Janeiro.

A także o emocjach towarzyszących skokom ze spadochronu i nurkowaniu, pracy wolontariackiej, tworzeniu wielkoformatowych billboardów dla czeskiego klubu bokserskiego, projektowaniu fototapet i nadruków na koszulki.

► str. 20-21

15 X 2016 r.
GODZ. 14:00

70. ROCZNICA ROZPOCZĘCIA
KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
W TUCHOWIE



WTEDY KRAJU RUNĘŁO NIEBO

ANDRZEJ JAGODA

Są w historii ludzkości takie wydarzenia, takie miejsca, które zawsze powinny zostać w naszej pamięci.

1 września 1939 roku zapisał się w historii jako początek dramatu II wojny światowej. Tego dnia na uśpioną Polskę spadły pierwsze bomby, przynosząc śmierć niewinnych, cierpienie i pożogę. 1 września to rocznica, która pomaga zrozumieć tragiczną i pełną bolesnych wydarzeń historię XX wieku. W tym roku obchodziliśmy 77. rocznicę wybuchu II wojny światowej. W Tuchowie uroczystości religijno-patriotyczne rozpoczęły się mszą św. w kościele św. Jakuba Ap., której przewodniczył i homilię wygłosił ks. proboszcz Alfons Górowski. Następnie z udziałem pocztów sztandarowych nastąpił przemarsz pod pomnik ofiar II wojny światowej. Tutaj odśpiewano

Hymn Polski, odmówiono modlitwę, oddano hołd poległym i pomordowanym w czasie ostatniej wojny, zapalono znicze, odczytano apel poległych, a delegacje złożyły wiązanki kwiatów. Na zakończenie recytatorzy z tuchowskiego Domu Kultury przedstawili program poetycko-muzyczny. Rozpoczął się on przeszywającym dźwiękiem syren alarmowych, „a potem kraju runęło niebo / tłumy obdarte z serca i ciała / i dymił ogniem każdy kęs chleba / i śmierć się stała”. Popłynęły refleksyjne strofy poetyckie i muzyka poważna Tomaso Albiniego i Fryderyka Chopina. Zostały wypowiedziane - zapisane strony historii. W rocznicowej uroczystości wzięli udział m. in. przedstawiciele władz samorządowych, kombatanckich, szkół, instytucji, organizacji oraz liczna grupa mieszkańców Tuchowa. Uroczystość ta i wspólna obecność świadczyła o tym, że pamiętamy o tych wszystkich, którzy oddali swoje życie na ołtarzu Ojczyzny.



FOT. DK TUCHÓW

Kapliczka odrestaurowana

WIKTOR CHRZANOWSKI

Wczwartek 22 września br. zostały odebrane prace konserwatorskie przy kapliczce przydrożnej z 1901 r. przy ul. Mickiewicza w Tuchowie, na działce nr 2086/52.

Na zadanie to gmina Tuchów pozyskała w 2016 r. środki finansowe z budżetu województwa małopolskiego w ramach konkursu „Kapliczka” w wysokości 6 000,00 zł. Całkowity koszt zadania to: 15 600,00 zł brutto.

Kapliczka ta nie jest objęta indywidualnym wpisem do rejestru zabytków, natomiast wpisana jest do Gminnej ewidencji zabytków dla gminy Tuchów, przyjętej zarządzeniem Burmistrza Tuchowa nr 258/2014 z dnia 02.10.2014 r.

Dodatkowo warto dodać, że Władysław Sukiennik odnowił

figurkę Maryi, a Jan Lachowicz wykonał aureolę do figurki. Prace te wykonane zostały bezpłatnie. Dziękujemy!

Podczas odbioru obecni byli: Genowefa Tokarczyk – przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie – Delegatura w Tarnowie, Rafał Rapala – kierownik referatu gospodarki przestrzennej i mienia komunalnego w Urzędzie Miejskim w Tuchowie, Lubosz Karwat – konserwator dzieł sztuki, przedstawiciel wykonawcy oraz Jerzy Odronec – radny Rady Miejskiej w Tuchowie, inicjator remontu kapliczki.



FOT. WIKTOR CHRZANOWSKI

kurier tuchowski

Wydawca: Dom Kultury w Tuchowie,
ul. Chopina 10, 33-170 Tuchów

Redakcja: ul. Chopina 10, 33-170 Tuchów; **tel./fax:** 14 65 25 436;
e-mail: kuriertuchowski@interia.pl; www.dk.tuchow.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Janusz Kowalski (p.o. redaktora naczelnego), Maria Kras (zastępca redaktora naczelnego), Wiktor Chrzanowski, Jan Dusza, Grzegorz Górski, Andrzej Jagoda, Krzysztof Jasiński, Jarosław Kaniewski, Magdalena Marszałek, Grzegorz Mastalerz, Jarosław Mirek, Grzegorz Niemiec, Halina Piotrowska, Kazimierz Plebanek CSsR, Bożena Wrona. **Fotografie:** Wiktor Chrzanowski, Ryszard Flądrow, Krzysztof Jasiński, Maciej Maziarka. **Opracowanie graficzne:** Dom Kultury w Tuchowie

Druk: Polska Press Sp. z o.o. w Warszawie, Drukarnia Tarnobrzeg, ul. Mechaniczna 12, tel. 15 87 81 900; **Nakład:** 2000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami.

Artykułów nie zamawianych redakcja nie zwraca i nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

ROZMOWA Z BURMISTRZEM TUCHOWA ADAMEM DROGOŚCIEM

Panie burmistrzu, zakończono remont i modernizację budynku przy ul. Jana Pawła II, szkoła muzyczna otrzymała nowe, dodatkowe sale.

Mogę powiedzieć, że tak, ale równocześnie nie ukrywam, iż z modernizacją mieliśmy sporo problemów, zwłaszcza w kwestiach rzetelności wykonawcy tej inwestycji. Wielokrotne interwencje dotyczące zakładanych terminów wykonania prac, naszych wymogów dokonania poprawek budowlanych czy instalacyjnych powodowały opóźnienia. Modernizowanie pomieszczeń zostało zakończone, ale co do nich mamy wiele zastrzeżeń. Dlatego postawiliśmy kilka uwag wykonawcy i oczekujemy na ich rozstrzygnięcie. Chcę poinformować, że prace inwestycyjne budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Zabłędzu zostały rozpoczęte i przebiegają zgodnie z założonym planem.

W tym roku zapowiadana była aktywność (nomen omen) w strefie aktywności gospodarczej, co w tej kwestii?

Można by powiedzieć – inwestorzy inwestują i kończą budowy obiektów. W najbliższych dniach będzie otwarcie nowych dwóch hal usługowo-produkcyjnych. Trzecia firma ukończyła prace ziemne i do

końca roku ma być wybudowana hala. Są jeszcze działki do kupienia i zagospodarowania, wielu przedsiębiorców jest zainteresowanych ich kupnem. Zatem mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości będzie to miejsce rozwijających się przedsiębiorstw. A co to oznacza z punktu widzenia gospodarczego wszyscy doskonale wiemy. Pragnę nadmienić, że przeszliśmy również kontrolę związaną z realizacją działań w strefie, bo przecież jej powstanie i obudowa infrastrukturalna były dofinansowane ze środków unijnych i to kilka milionów złotych.

Odbite wizyty w miastach partnerskich to nowe doświadczenia?

Tak, to zapewne przydające się doświadczenia poprzez poznawanie rozwiązań społecznych, gospodarczych, edukacyjnych czy kulturalnych w sąsiednich krajach. Na zaproszenie miast partnerskich kiluosobowe delegacje gminy Tuchów we wrześniu i październiku przebywały z wizytą w: Tautii Magheraus, Mikulovie, Detvie i Baraniwce. W każdym z tych miast poznajemy i rozmawiamy o rozwiązaniach i działaniach, które w tych krajach są prowadzone. Widać z jakim impetem realizowane są programy z UE w małych miastach Rumunii, jak bardzo turystycznie, ale również gospodarczo rozwija się Mikulov poprzez branżę winiarską,

jak systematycznie i konsekwentnie prowadzony jest rozwój w Detvie na Słowacji. Cenne jest to, że możemy również wymienić poglądy, podpatrzeć jak różne sprawy są rozwiązywane i załatwiane w Europie. W Baraniwce miałem możliwość rozmowy z przedstawicielami Polaków na Ukrainie i mogę powiedzieć tylko tyle – warto by było im pomóc. Być może uda się taką akcję przeprowadzić.

We wrześniu w gminie zorganizowano mniej niż w poprzednich miesiącach wydarzeń, niemniej jednak były one bardzo ciekawe.

Rozpoczęliśmy realizację projektu marszałkowskiego „Już płynam” w ramach zadania pod nazwą „Zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży”. Zakończono prace konserwatorskie przy kapliczce przydrożnej z 1901 r. przy ul. Mickiewicza w Tuchowie. 11 września odbył się już po raz trzynasty festyn grzybiarski w Jodłówce Tuchowskiej. 24 września stowarzyszenie „Aktywni Lubaszowianie” zorganizowało po raz pierwszy słodki piknik z miodem. 6 października w Domu Kultury w Tuchowie miał miejsce wspaniały koncert Międzynarodowej Galicyjskiej Jesieni Literackiej oraz piękny koncert Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie. Przed tym koncertem odbyła się uroczystość otwarcia nowych pomieszczeń

szkoły muzycznej i na wniosek rady pedagogicznej tej szkoły nadanie sali koncertowej imienia Agnieszki Kowalik. Proszę mi wybaczyć, że nie byłem w stanie uczestniczyć we wszystkich wydarzeniach, zwłaszcza tych na początku września, ale cieszę się z nich i gratuluję organizatorom.

Panie burmistrzu, z funkcji skarbnika gminy zrezygnowała Magdalena Marszałek.

Tak, kilka miesięcy temu złożyła pisemną rezygnację z tej funkcji. Nie ukrywam, że byłem tą decyzją ogromnie zaskoczony. Pani Magdalena Marszałek była znakomitym fachowcem, świetnym ekonomistą, doświadczonym i bardzo kompetentnym skarbnikiem. Cóż, decyzję o rezygnacji podtrzymała. W środę 28 września 2016 r. podczas XXX sesji Rady Miejskiej uroczystie pożegnaliśmy panią skarbnik, dziękując jej za wieloletnią pracę i działalność dla gminy. Chciałbym dodać, że podczas tej sesji pożegnaliśmy również sołtysa sołectwa Dąbrówka Tuchowska Andrzeja Mleczkę. Panu sołtysowi podziękowaliśmy za wielki wkład włożony w rozwój tej miejscowości.

Czy gmina została bez skarbnika?

Nie, to by było zbyt niebezpieczne, aby tak ważne w gminie stanowisko zostać bez obsady. W wyniku przeprowadzonego konkursu wybrano



FOT. WIKTOR CHRZANOWSKI

nowego skarbnika gminy, został nim pan Szczepan Makarski. Mam nadzieję i wierzę w to, że jego wykształcenie, doświadczenie zawodowe i kompetencje będą sprzyjały dobremu prowadzeniu spraw finansowych gminy.

Na tuchowskim Ratuszu powieszony baner zaprasza na jubileuszowe uroczystości 15 października.

Tak, moja szkoła, w której można by powiedzieć spędziłem lata młodości, i w której pracowałem przez cały czas swojej aktywności nauczycielskiej, w tym jako jej dyrektor, obchodzi znaczny jubileusz. Obecnie po przekształceniu placówka nosi nazwę Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. W imieniu własnym, dyrektora, grona pedagogicznego oraz uczniów CKZiU serdecznie zapraszam do udziału w obchodach jubileuszu 70-lecia istnienia szkolnictwa zawodowego w Tuchowie.

**Rozmawiał
Janusz Kowalski**

Podziękowania dla Magdaleny Marszałek oraz Andrzeja Mleczki

WIKTOR CHRZANOWSKI

W środę 28 września 2016 r. podczas XXX sesji Rady Miejskiej w Tuchowie odbyło się uroczyste pożegnanie skarbnika gminy Magdaleny Marszałek oraz sołtysa sołectwa Dąbrówka Tuchowska Andrzeja Mleczki.

Magdalena Marszałek pełniła funkcję skarbnika gminy przez 11 lat, a Andrzej Mleczek funkcję sołtysa przez 13 lat.

Podczas sesji Rady Miejskiej podziękowanie Magdalenie Marszałek złożyli: burmistrz Tuchowa, przewodniczący Rady Miejskiej oraz przedstawiciele jednostek organizacyjnych gminy Tuchów.

– Składam wyrazy podziękowania za sumienną 11-letnią pracę na rzecz miasta i gminy Tuchów. Dziękuję za codzienną troskę o finanse gminy i zaangażowanie, które przyczyniły się do rozwoju miasta i gminy Tuchów. Życzę wielu sukcesów w pracy zawodowej i w życiu prywatnym – powiedział Adam Drogoś, burmistrz Tuchowa.

– W imieniu Rady Miejskiej w Tuchowie składam wyrazy uznania i podziękowania za pełną zaangażowania, sumienną wieloletnią pracę na rzecz miasta i gminy Tuchów. Dzięki Pani kompetencjom gospodarka finansowa naszej małej „ojczyzny” prowadzona była profesjonalnie i odpowie-



dzialnie, co pozwoliło na dynamiczny rozwój społeczny i gospodarczy. Życzę wielu sukcesów w pracy zawodowej i w życiu prywatnym – powiedział Ryszard Wrona, przewodniczący Rady Miejskiej.

Na koniec głos zabrała Magdalena Marszałek:

Szanowni Państwo!
W związku z tym, że kończę już pracę na stanowisku skarbnika gminy Tuchów, składam serdeczne podziękowanie dyrektorowi, kierownikom i pracownikom Urzędu Miejskiego i wszystkich podległych jednostek gminnych. Praca z Państwem była dla mnie przyjemnością, będę mile wspominać spędzone chwile, zrealizowane projekty, pokonane trudności. Zawsze dbałem o to, aby szacunek, zrozumienie, współpraca i równe traktowanie były w pracy

na pierwszym miejscu. To co udało się zbudować w ciągu ostatnich 11 lat, jest dla mnie ogromną wartością. Mam nadzieję, że choć część tej atmosfery zrozumienia i działania we wspólnej sprawie pozostanie.

Dziękuję Burmistrzowi, Zastępcy, Sekretarzowi, Radnym Rady Miejskiej w Tuchowie i Sołtysom. Tym obecnie panującym, ale także wszystkim, z którymi przyszło mi wcześniej pracować. Dziękuję poprzedniemu Burmistrzowi Tuchowa. Miałam wielki zaszczyt współpracując z Państwem w latach największego rozkwitu tuchowskiego samorządu. Mam ogromną satysfakcję, bo wiem, że moja praca również przyczyniła się do tego rozkwitu.

I dlatego odchodzę dzisiaj z uśmiechem, z podniesioną głową, z poczu-



FOT. WIKTOR CHRZANOWSKI

ciem dobrze wypełnionego obowiązku służbowego. Wszystkim Wam tego samego życzę, abyście Państwo w przyszłości odchodzili z urzędu właśnie z uśmiechem, z satysfakcją i z poczuciem dobrze wypełnionej roli.

Magdalena Marszałek, skarbnik Tuchowa.

Słowa podziękowania do Andrzeja Mleczki skierowali: burmistrz Tuchowa, przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie oraz koledzy i koleżanki sołtysi.

– W związku z zakończeniem pełnienia przez Pana funkcji sołtysa Dąbrówki Tuchowskiej składam serdeczne podziękowanie za 13-letnią pracę na rzecz rozwoju sołectwa. Pana zaangażowanie i trud zaowocował wieloma sukcesami. Był Pan także

nagradzany rzeczą najcenniejszą i najtrudniejszą do pozyskania, mianowicie zaufaniem współmieszkańców. Życzę wielu sukcesów w życiu prywatnym – powiedział Adam Drogoś, burmistrz Tuchowa.

– W imieniu Rady Miejskiej w Tuchowie wyrażam wdzięczność za dotychczasową współpracę, za trud i wysiłek wkładany w wykonywanie swoich obowiązków oraz zaangażowanie z jakim przez lata służył Pan lokalnej społeczności. Dziękuję za determinację w podejmowaniu i realizacji działań służących rozwojowi sołectwa, a tym samym gminy. Życzę zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym – powiedział Ryszard Wrona, przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie.

Eucharystia na Wzgórzu Ambony Krzyża 11 września 2016 r.

ANNAPIĄTEK

W roku Wielkiego Jubileuszu 2000 lat od Narodzin Chrystusa zrodziła się inicjatywa budowy drewnianego krzyża przy ul. Partyzantów w Tuchowie, obok cmentarza wojskowego nr 163 z I wojny światowej. Drewniany krzyż widniał majestatycznie na tuchowskim wzgórzu przez 5 lat. Inicjatorem jego budowy był tuchowianin, SP. Pan Czesław Patyk.



Krzyż wbity na Golgocie tego nie wybawi,
Kto sam na sercu swoim krzyża nie wystawi.
/Adam Mickiewicz/

W 2005 roku podjęto i doprowadzono do pomyślnego końca dzieło renowacji krzyża, zaś 11 września tegoż roku dokonano aktu uroczystego jego poświęcenia wraz z odnowioną figurą Matki Bożej. Następnie na placu przed krzyżem została po raz pierwszy odprawiona Msza Święta. Od tamtego wydarzenia minęło właśnie 11 lat. W ciągu ostatnich 10 lat, co roku, jeżeli tylko pozwalały na to warunki atmosferyczne, w czasowej bliskości święta Podwyższenia Krzyża Świętego, sprawowana jest Eucharystia na tutejszym Wzgórzu Ambony Krzyża.

W niedzielę, 11 września br., po raz kolejny wierni z Tuchowa oraz jego bliższych i dalszych okolic licznie zgromadzili się przy krzyżu,

by uczestniczyć w niecodziennej Eucharystii pod „dachem nieba”, sprawowanej na tym tuchowskim wzgórzu, skąd widać nasze rodzinne miasto, parafialną świątynię, nasze miejsca zamieszkania i pracy. Ta Msza Święta była dla nas prawdziwą uczcą wdzięczności Bogu za dar odkupienia i wyrazem wielkiego szacunku dla Chrystusowego krzyża. Modliliśmy się z ufnością pięknymi i przepęlnymi głębią słowami polskiej poetki – Marii Konopnickiej:

*O podniesiony na krzyżu, o Panie!
Z otchłani wieków wołamy ku Tobie!
Ty zbaw swe wierne, a nawiedz je
w grobie
I ducha ożyw, i daj zmartwychwstanie.*



FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Ślady stóp księdza Tomasza Starca, kapelana strażaków

Ochotnicza Straż Pożarna z Mesznej Opackiej przygotowała dla kapelana strażaków księdza Tomasza Starca specjalne pożegnanie.

W sobotni, ciepły wieczór ks. Tomasz, nieświadomy co go czeka, został przywieziony do remizy strażackiej OSP w Mesznej. Maczał w tym palce wtajemniczony w niecieplne plany strażaków ksiądz Krzysztof Cwienar. Zadanie było następujące: założyć ubranie bojowe, wsiąść do wozu strażackiego i na sygnale wyruszyć na ćwiczenia bojowe. Na zabezpieczonej łące płonęły kostki słomy. Mało tego, podpalaczem okazał się kościelny! Swoją drogą też strażak. Należało rozciągnąć linię gaśniczą i ugasić pożar. We wspaniałej akcji ks. Tomasz towarzyszył mu druhowie z OSP oraz MDP wspierając go w niezwykle ciężkich wyzwaniach jakimi było: rozwinięcie węży, ustawienie odpowiednio prądownicy oraz ugaszenie pożaru. Ksiądz Tomasz, znany śmieśzek i dowcipniś, chciał również ugasić zapal w pomagających mu druhach strażakach i nie omieszkał połączyć ich wodą. Akcja przebiegła bezpiecznie i zakończyła się ogólnym śmiechem. Nazajutrz w meszniańskiej kaplicy czekały odchodzącego na nowe miejsce posługi kapłańskiej księdza kolejne niespodzianki. Uczniowie klasy VI, których przygotowywał do Komunii Świętej wyrazili swoje podziękowania. Słowa wdzięczności dla pracy kapłańskiej skierował również sołtys wsi Grzegorz Świdorski, prezes Zarządu



FOT. FLORIAN ORŁÓW I BARTOSZ KRUPA

Gminnego OSP w Tuchowie Mieczysław Kras oraz prezes OSP w Mesznej Waław Krupa. Strażacy wręczyli ks. Tomaszowi drobny upominek, aby nie zapomniał o nich w nowym miejscu swojej posługi.

Tekst jednego z przemówień:
W imieniu druhen i druhów z OSP oraz MDP w Mesznej Opac-

kiej składam na Twoje ręce podziękowania za służbę Bogu i ludziom. Byłeś z nami biorąc udział w uroczystościach jubileuszowych, apelach z okazji Dnia Strażaka, majówek, święcił pojazdy pożarnicze i sprzęt wprowadzany do służby, a przede wszystkim wspierałeś duchowo strażaków w trudnej i odpowiedzialnej

służbie dla dobra drugiego człowieka.

Patrząc wstecz na 6 lat Twojej posługi wśród nas, dostrzegamy, jak wielką wartość mają słowa: «*Żyj tak, aby ślady Twoich stóp przetrwały Ciebie*».

Wszyscy życzymy Ci tego, co najlepsze, dużo zdrowia i wszel-

kich łask Bożych w nowym miejscu Twojego pobytu. Szczęść Boże!

Z potwierdzonych źródeł wiemy, że ksiądz Tomasz w nowym miejscu pobytu obudził rano dźwięk syreny strażackiej.

Film z akcji do obejrzenia na stronie <https://www.youtube.com/watch?v=LTP3tbZ1nKo>

MESZNIANIE

RÓŻANIEC NA BRZYZKU

Rada Osiedlowa Garbek zaprasza wszystkich chętnych do udziału we wspólnej
MODLITWIE RÓŻAŃCOWEJ

Gdzie ? - Przy kapliczce Matki Bożej Fatimskiej na Garbku przy ulicy Rolniczej

Kiedy ? - Codziennie przez cały październik o godzinie 17.00 a po zmianie czasu na zimowy o godzinie 16.00

Uwaga!
16 października organizowany będzie po raz pierwszy "Dzień papieski na Brzyzku"
Program obchodów tego dnia dostępny będzie na oddzielnych ulotkach oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego i Domu Kultury

ZAPRASZAMY

NIEZWYKŁY KONCERT W NOWOSĄDECKIM SOKOLE ZA I MIEJSCE, PUCHAR BISKUPA I BUŁAWĘ



JANUSZ KOWALSKI

Wystartowali przed siedmioma laty jako zorganizowany zespół muzyków, który za cel obrał sobie utworzenie orkiestry parafialnej.

Zadanie trudne i wiele niewiadomych. Czy się uda? Czy będzie tylu chętnych, aby powstała orkiestra? Czy wystarczy sił tym, którzy podjęli się uczyć młodzież, układać organizacyjnie, muzycznie i repertuarowo zespół? Czy będzie na tyle determinacji i wytrwałości, aby nie skończyło się to wielkie przedsięwzięcie tzw. słomianym zapalem. Już po kilku miesiącach od pomysłu utworzenia orkiestry zagrała ona w Siedliskach podczas wielkanocnych uroczystości. Na stronie internetowej parafii pw. Chrystusa Króla w Siedliskach opisana jest krótka historia powstania Parafialnej Orkiestry Dętej. Czytamy w niej:

Mysł o powstaniu orkiestry parafialnej zrodziła się w czasie jubileuszu 75-lecia parafii w listopadzie 2008 roku. Po zakończeniu wizyty duszpasterskiej 2 lutego 2009 r. w święto Matki Bożej Gromnicznej odbyło się spotkanie organizacyjne, w którym wzięło udział 7 osób już grających na instrumentach. Pan Henryk Łątka zaproponował, aby podjąć współpracę z panem Bogdanem Stefanem, byłym kapelmistrzem orkiestry sanktuarijnej w Tuchowie. Pan kapelmistrz na jego prośbę podjął się tego zadania, jak również zobowiązał się uczyć naszą młodzież i dzieci sztuki gry na instrumentach dętych blaszanych. Równolegle więc z próbami orkiestry rozpoczęła działalność parafialna szkoła muzyczna, w której zajęcia prowadzili oprócz pana kapelmistrza także panowie: Mariusz Gacek (instrumenty dęte blaszane), Henryk Łątka (trąbki) i Marcin Harańczyk (instrumenty dęte drewniane). Od marca 2009 r. naukę gry na instrumentach podjęło ponad 50 młodych ludzi,

i to nie tylko z naszej parafii. Część z nich już bierze udział w próbach orkiestry, inni wciąż jeszcze doskonalą swoje umiejętności. Jeszcze inni zrezygnowali z różnych powodów z nauki gry i udziału w pracach orkiestry. W tym miejscu chcemy podziękować pani dyrektor Zespołu Szkół w Siedliskach za umożliwienie prowadzenia prób orkiestry i nauki gry na instrumentach na terenie szkoły od marca do czerwca 2009 r., a także paniom sprzątającym za cierpliwość i wyrozumiałość. Osobny problem stanowiło zdobycie odpowiedniej liczby instrumentów, zarówno dla orkiestry, ale w głównej mierze dla chętnych do nauki gry na tych instrumentach. Dzięki zabiegom pana Mariusza Gacka i pomocy pana Henryka Łatki udało się w krótkim czasie zorganizować i zakupić większość potrzebnych instrumentów. Pierwszy występ orkiestry zaplanowany był na Wielką Sobotę podczas procesji rezurekcyjnej. Czekaliśmy z niepokojem na ten dzień, ale dzięki Bogu i ciężkiej pracy wszystkich członków orkiestry występ można było uznać za udany. Kolejny występ to Niedziela Miłosierdzia i uroczyste rozpoczęcie działalności naszej orkiestry połączone z poświęceniem buławy dla pana kapelmistrza. Potem, jak przystało na orkiestrę parafialną, były występy na innych uroczystościach parafialnych: odpust ku czci św. Stanisława Bpa w maju z udziałem ks. biskupa Janusza Kalety z Kazachstanu, Boże Ciało, prymicje ks. Tomasza Jamki, pożegnanie ks. Bogusława Cygana w sierpniu i uroczystość 50-lecia ślubów wieczystych naszej parafianki s. Renaty Osika ze Zgromadzenia Sióstr Serafitek. Patrząc na to wszystko z perspektywy czasu widać, że Pan Bóg pobłogosławił temu dziełu, a Matka Boża Gromniczna strzeże to dzieło od wszelkich niebezpieczeństw i zniechęcenia. Bogu niech będą dzięki za wszystko, a ludziom uznanie za włożoną pracę i serce oraz bezinteresowną pomoc.

Inicjatywa proboszcza ks. Jana Wiciecha oraz podjęcie jej wypełnienia muzyczną treścią przez

Bogdana Stefana, Mariusza Gacka i Henryka Łatki w krótkim czasie wydała wspaniały muzyczny owoc. Orkiestra grała nie tylko podczas uroczystości religijnych, zaczęła występować i dawać liczne koncerty w gminie Tuchów i poza jej granicami. Uczestniczy również w festiwalach i konkursach, gra podczas uroczystości państwowych oraz daje koncerty rozrywkowe. W ubiegłym roku zespół był współorganizatorem i uczestnikiem orkiestralnych warsztatów muzycznych w dworku mistrza Ignacego Jana Paderewskiego w Kaśnej Dolnej. Od 2011 roku Parafialna Orkiestra Dęta z Siedlisk regularnie bierze udział w Powiatowym Przeglądzie Orkiestr Dętych w Ryglcach, corocznie zdobywając pierwsze miejsca i nominacje do udziału w Małopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych ECHO TROMBITY w Nowym Sączu, którego również jest wielokrotnym laureatem. Tak też było w tym roku. Na stronie internetowej Małopolskiego Centrum Kultury Sokół w Nowym Sączu czytamy: W sobotni wieczór (24 września) w sali im. Lucjana Lipińskiego odbyła się gala z cyklu „My, Małopolanie”. Podczas tego wieczoru wręczono nagrody laureatom 39. Małopolskiego Festiwalu Orkiestr Dętych ECHO TROMBITY. Znakomicie zagrały: Parafialna Orkiestra Dęta z Siedlisk Tuchowskich – laureat I miejsca w grupie orkiestr parafialnych, zdobywca Pucharu Biskupa Andrzeja Jeża, Ordynariusza Diecezji Tarnowskiej oraz Młodzieżowa Orkiestra z Zalasowej – zdobywca III miejsca w grupie big bandów i orkiestr rozrywkowych. Przypomnijmy, że finał konkursu odbył się w czerwcu br. w Miasteczku



Galicyjskim. Wystąpiły 33 orkiestry wyłonione w powiatowych eliminacjach. Komisja Artystyczna pracowała w następującym składzie: płk Franciszek Suwała (Gdańsk), kpt. Tadeusz Dobrowolski (Przemyśl), kpt. Stefan Żuk (Nowy Sącz), dr Waldemar Groń (Łącko) i Stanisław Migacz

(MCK SOKÓŁ – Nowy Sącz). Grand Prix 39. Festiwalu ECHO TROMBITY 2016 zdobyła Reprezentacyjna Orkiestra Miasta i Gminy Świątniki Górne. Sobotni koncert zgromadził niemal komplet publiczności. Do Nowego Sącza przybyli kierownicy i członkowie wielu zespołów. Puchary





i dyplomy laureatom wręczyli: wiceprezydent Nowego Sącza Wojciech

Piech, proboszcz parafii św. Małgorzaty ks. dr Jerzy Jurkiewicz, płk Franciszek Suwała oraz dyrektorzy MCK SOKÓŁ: Antoni Malczak i Małgorzata Kalarus. Gratulacje złożył członek Zarządu Województwa Małopolskiego Leszek Zegzda. Jak co roku swoją nagrodę za najlepszą prezentację i grę w marszu przekazał kpt. Stefan Żuk – buława trafiła do Orkiestry z Siedlisk Tuchowskich. Instrumentami obdarowali laureatów sponsorzy: Walerian Kurek – sądecki sklep „Dęciak” oraz właściciel sklepu muzycznego Ada-Music z Czechowic-Dziedzic. Były to m.in. „nagrody za wyraźny postęp w osiąganiu poziomu artystycznego oraz za systematyczną i dającą również efekty wychowawcze pracę z młodzieżą”, a wręczono je przedstawicielom Gminno-Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Brunar, Orkiestry Dętej OSP z Siemichowa oraz Miejskiej Orkiestry Dętej z Nowego Targu. – To już 39. Festiwal Echo Trombity – mówi dyrektor Antoni Malczak. – Początki były bardzo skromne, umiejętności muzyków – także. Dzisiaj jest zupełnie inaczej. W Małopolsce

działa mnóstwo świetnych zespołów. Kierują nimi doskonale wykształceni dyrygenci, m.in. spora grupa kapelmistrzów, którzy uzyskali szlify w czterech edycjach naszego studium. Właśnie rozpoczęła edukację piąta już grupa. Z optymizmem patrzymy w przyszłość. Za rok będziemy świętować wielki jubileusz – czterdziestolecia tego konkursu. Już dzisiaj zapraszamy do rywalizacji.

O koncercie w nowosądeckim Sokole kilka zdań uczestnika:

* Półmrok na widowni, a na oświetlonej scenie muzycy orkiestry krótkim utworem na cztery trąbki czynią wstęp do koncertu.

* Prowadząca galę Małgorzata Broda pięknie przedstawia orkiestrę i zapowiada utwory, które za chwilę usłyszy licznie zgromadzona publiczność i goście.

* Z wielką gracją kłania się orkiestra, a publiczność wita ją gromkimi brawami.

* Grają wspaniały koncert, aplauz z widowni dodaje temu wydarzeniu wyjątkowej atmosfery.

* Na twarzach grających muzyków i śpiewających wokalistek

widać pasję oraz radość z dawania publiczności wspaniałych muzycznych przeżyć.

* Dostojność i profesjonalizm dyrygowania orkiestrą przez kapelmistrza Bogdana Stefana goście i publiczność wieńczą głośnymi oklaskami.

* Dyrektorzy MCK SOKÓŁ: Antoni Malczak i Małgorzata Kalarus na ręce kapelmistrza Bogdana Stefana składają gratulacje, wręczają kwiaty.

* Gratulacje i kosz z kwiatami składają orkiestrze: przewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Wrona oraz radni Małgorzata Gacek i Jerzy Urbanek.

* Dyrektorzy MCK SOKÓŁ: Antoni Malczak i Małgorzata Kalarus wręczają kapelmistrzowi dyplom i nagrodę dla Parafialnej Orkiestry Dętej z Siedlisk – zdobywcy I miejsca w grupie orkiestr parafialnych oraz Pucharu Biskupa Andrzeja Jeża, Ordynariusza Diecezji Tarnowskiej w 39. Małopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych ECHO TROMBITY.

* Kpt. Stefan Żuk wręcza buławę Bogdanowi Stefanowi – symboliczną, ale jakże wymowną nagrodę za najlepszą prezentację orkiestry i grę w marszu.

* Na sali rozlega się burza braw.

* Orkiestra kończy swój wspaniały koncert.

* Po Parafialnej Orkiestrze Dętej z Siedlisk również piękny koncert gra Młodzieżowa Orkiestra z Zalasowej – zdobywca III miejsca w grupie big bandów i orkiestr rozrywkowych.

* Po koncercie dyrekcja MCK SOKÓŁ przygotowała bankiet dla orkiestr, na którym były dalsze gratulacje i wspólne o muzyce rozmowy.

* Już w kulisach naczelnik Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej – ppłk SG dr hab. Stanisław Strączek gratulował orkiestrze: Gratuluję pięknego koncertu, orkiestra gra świetnie, kilka utworów zabrzmiało wyjątkowo...

* Na dworze już noc zapadła, orkiestra opuszcza Sokół. Uśmiechnięci, pełni satysfakcji i szczęścia muzycy wrócili do Siedlisk.

Delegacja z Tuchowa na uroczystościach w ukraińskiej Baraniwce

ANNABARAN

Przedstawiciele Tuchowa na czele z burmistrzem Adamem Drogosiem wraz z małżonką do Baraniwki na Ukrainie zaprosił tamtejszy mer Anatolij Duszko. Czteroosobowa delegacja była tam obecna podczas obchodów Dni Baraniwki przypadających na 451. rocznicę powstania tego miasta oraz pierwszy w Baraniwce Dzień Naleśnika.

Delegacja wzięła również udział w uroczystym pochodzie ulicami

miasta, a następnie uczestniczyła w oficjalnych uroczystościach związanych z 451-leciem Miasta Baraniwka. W Urzędzie Miasta przedstawiciele Tuchowa spotkali się z merem Baraniwki, samorządowcami z obwodu żytomierskiego, lokalnymi przedsiębiorcami. Delegacja miała okazję poznać inne grupy z miast partnerskich, a mianowicie z polskiego Łukowa, litewskiego Lazdijai, estońskiego miasta Torva oraz Ludmiłę Chemicz – prezes Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia „Świetlica Polska”. Podczas spotkania rozmawiano o obecnej sytuacji na Ukrainie i współpracy międzynarodowej na różnych płaszczyznach. Podczas gali

burmistrz Tuchowa, Adam Drogoś podziękował merowi, Anatolijowi Duszko za zaproszenie na uroczystości.

Ponadto w programie znalazło się zwiedzanie nowoczesnego zakładu przetwórstwa mlecznego ORGANIK MILK, fabryki porcelany, nadleśnictwa Baraniwka z kompleksem szkółkarskim. Odbył się także mecz towarzyski oldboyów w piłce nożnej pomiędzy zespołami Awangard Dolbysz i Keramik Baraniwka, zwiedzanie kościoła i muzeum etnograficznego w pięknie położonej, skąpanej w jesiennym słońcu miejscowości Polanka.



FOT. DK TUCHÓW

Tuchowianie z wizytą w Transylwanii

ANNABARAN

O godz. 9.15 sprzed tuchowskiego Domu Kultury wyjechała delegacja do miasta bliźniaczego Tautii Magheraus w Rumunii.

W miłej atmosferze i wymienionych nastrojach szczęśliwie dotarliśmy do celu podróży, mijając piękne słowackie krajobrazy oraz wypielęgnowane takajskie winnice.

W hotelu Magus naszą grupę powitali przedstawiciele lokalnych władz oraz siostry loretanki s. Ambrozja, dostojna i poważna i s. Loretta, ciągle wesoła o ślicznej, uśmiechniętej twarzy, które biegle władały zarówno językiem polskim, jak i rumuńskim. Ich pomoc okazała się nieoceniona.

Po rozlokowaniu w hotelowych pokojach i krótkim odpoczynku o godz. 20.00 odbyła się wspólna kolacja, na którą przybyli przedstawiciele z Martfü i Aszód na Węgrzech i słowackiego Tisovca oraz pracownicy tamtejszego Urzędu Gminy na czele z burmistrzem, Antonem Ardeleanem.

Następnego dnia, po śniadaniu, przejechaliśmy autokarem do miejscowości Baita. Wszystkie delegacje uczestniczyły w uroczystościach zorganizowanych z wielką pieczołowitością, związanych z otwarciem miejscowego Centrum Kultury. Orkiestra biorąca udział w części oficjalnej wykonała hymny wszystkich przybyłych z różnych państw oraz hymn Unii Europejskiej. Atmosfera była podniosła i bardzo uroczysta.

Licznie przybyłych powitał gospodarz Tautii Magheraus Anton Ardelean, przedstawiając burmistrzów poszczególnych delegacji i prosząc o zabranie głosu w krótkim wystąpieniu. Po części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne, które zostały przyjęte z ogromnym entuzjazmem. Największe wrażenie wywarł reprezentacyjny zespół folklorystyczny Transylwanii, którego żywiołowy taniec i śpiew zaczerpował i porwał

całą publiczność. Oklaskom nie było końca. Po zakończeniu uroczystości, trochę zmęczeni, wróciliśmy do hotelu. Następne dni to: poznawanie lokalnych twórców, wizyta w szkole technicznej i spotkanie z nauczycielami, kilka godzin w Aqua Sport Dru Relax oraz przejazd kolejką krzeselową na wysokość 1000 m n.p.m. na wymieniony obiad. No i niezapomniane spotkanie w Zgromadzeniu Sióstr Loretanek, z których wszystkie

(sześć) biegle posługiwały się językiem polskim. Kilka dni spędzonych w Tautii Magheraus, mieście bliźniaczym Tuchowa, minęły zaskakująco szybko. W niedzielny, ciepły i słoneczny poranek, tuż po śniadaniu, pożegnaliśmy się z innymi także wyjeżdżającymi grupami i wyruszyliśmy w drogę powrotną. Również i w tym dniu, jak przez cały pobyt w Tautii Magheraus pogoda i humory dopisywały.



FOT. DK TUCHÓW

Jodłówka Tuchowska rajem dla grzybiarzy!!!

HALINA SŁOMSKA
MARIA WABNO

11 września 2016 r. odbył się już XIII Festyn Grzybiarski. Przybyli zaproszeni goście: zastępca burmistrza – Kazimierz Kurczab, radny powiatu – Andrzej Słowik, dyrektor Biblioteki Publicznej w Tuchowie – Bożena Wrona.

Najważniejszym punktem imprezy był konkurs grzybiarski, który przyciągnął wielu entuzjastów i miłośników grzybobrania. Ogółem zebrano ponad 37 kg grzybów. Wyłoniono zwycięzców w dwóch kategoriach: na największego grzyba oraz na największą ilość grzybów. Największego grzyba, który ważył 0,46 kg, znalazł Andrzej Smoszna, nieco mniejszego o wadze 0,42 kg Bożena Zbylut. Najwięcej grzybów zebrali: Jakub Kukułka (6 kg), Magdalena i Jakub Słomski (5,4 kg), Kamil Mróz (5 kg), Piotr Wantuch (4 kg), Andrzej Smoszna (3,2 kg), Bożena Zbylut (2,9 kg). Zaproszeni goście wręczyli nagrody, które ufundowali: Dom Kultury w Tuchowie, radny powiatu oraz osoby prywatne.

Imprezie towarzyszyło sporo atrakcji dla dzieci i dorosłych. Wystąpiły dzieci z Zespołu Szkół w Jodłówce Tuchowskiej oraz zespół wokalny „Atria” z DK w Tuchowie. Panie z firmy AVON malowały dzie-



ciom twarze. Pielęgniarka Teresa Osika mierzyła ciśnienie krwi i udzielała porad. Dużym zainteresowaniem cieszyło się miasteczko strażackie oraz pokazy przygotowane

przez OSP w Jodłówce Tuchowskiej i w Tuchowie. Były zamki dmuchane, konkursy sportowe, grill i ciasta domowego wypieku. Od godziny 19.00 do tańca przygrywał zespół



„Gromy”, a uczestnicy festynu bawili się do późnej nocy.

Organizatorami festynu byli: Dom Kultury w Tuchowie i Biblioteka Publiczna w Tuchowie, a także:

Koło Gospodyń Wiejskich, OSP, Rada Sołecka i Zespół Szkół w Jodłówce Tuchowskiej. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w przygotowanie festynu.

Pożytki płynące z pszczołich barci doceniali już mieszkańcy piastowskich krain, a pisał o nich w XVI w. niezrównany Jan Kochanowski, który tworzył często pod słynną czarno-leską lipą.

Nie ma chyba żadnej potrzeby przekonywać kogokolwiek o zbawiennym wpływie produktów pszczoł na nasz organizm, bo nikt w to na pewno nie wątpi. Od wielu już lat przybywa pasiek w naszej gminie i to jest chyba dobry kierunek, bo miód to produkt zdrowy i naturalny. Bez pszczoł nie moglibyśmy także rozkoszować się smakiem jabłek, gruszek, śliwek i innych aromatycznych owoców, bo nie miałby kto ich zapylić. Doceniając te wszystkie pozytywne aspekty owadziego rodu panie ze Stowarzyszenia „Aktywni Lubaszowianie” postanowiły przygotować wspólnie ze szkołą podstawową piknik miodowy, który odbył się 24 września b.r. Na imprezę przybyli zaproszeni goście: proboszcz naszej parafii – o. Michał Reinke, radny Lubaszowej – p. Piotr Kwaśny, sołtys – p. Kazimierz Baran oraz p. dyr. szkoły – mgr Barbara Dusza.

Na początku władze stowarzyszenia, czyli panie Maria Wiśniowska i Małgorzata Zięba zaprezentowały zakres działania i cele aktywnych mieszkańców Lubaszowej.

Później niezwykle ciekawą opowieść o życiu pszczoł przedstawił o. Marcin Klamka, który aktualnie opiekuje się pasieką przy Willi. Nie ulega wątpliwości, że robi to w sposób profesjonalny i z dużym zaangażowaniem, bo chętni parafianie mogą nabyć doskonałej jakości miód na własne potrzeby.

Kolejnym punktem programu był występ dzieci z miejscowej szkoły podstawowej pod kierunkiem naszej pani „od muzyki”, czyli mgr Bogumiły Chrzanowskiej. Uczniowie zaprezen-

Piknik miodowy w Lubaszowej



towali dwie piosenki o pszczołach i krótki wiersz tematycznie związany z imprezą.

Licznie zgromadzona publiczność mogła także spróbować szczęścia w loterii fantowej lub obserwować zapierający dech w piersiach konkurs piłowania drewna metodą tradycyjną „moja – twoja”. Panowie jeszcze nie zapomnieli dawnej metody piłowania pnia, pomimo iż każdy z nich posiada w domu niezawodnego

Stihla albo i coś bardziej fachowego ze Skandynawii.

Ileż emocji było przy tradycyjnym łuskaniu fasoli; w tej konkurencji rywalizowały rodziny.

Po programie artystycznym i emocjonujących konkursach przyszedł czas na degustację pysznych potraw regionalnych (bigos i placki były przepyszne)! Każdy uczestnik pikniku miał też możliwość degustacji i zakupu miodu. Niektórzy wszak preferowali przy-



smaki prosto z rusztu: pieczone kiełbaski, kaszanki i rumiane karkówki. W międzyczasie na scenie swoje „5 minut” mieli artyści indywidualni z kl. IV – Mikołaj Łempa, który jest uzdolnionym perkusistą i Zuzia Okaz z kl. V – obiecujący talent wokalny.

Po części oficjalnej odbyła się jeszcze zabawa taneczna, ale opis przyjemności tam doznanych niech zachowają w swej pamięci jej bezpośredni uczestnicy.

Na koniec refleksja natury ogólnej. Szczególnie cenną wartością tej imprezy jest fakt, że była to tak zwana inicjatywa oddolna. Być może duch tolerancji i różnorodności zagości w Lubaszowej na stałe. Z tego mogą się narodzić naprawdę wartościowe rzeczy, a zamiast błędnego zastój rozpocznie się era wszechstronnego rozwoju i już nikt nie będzie musiał szukać „raju” za granicami naszego kraju.

Gucio

„Przedstawmy się” przedstawia – Marta Wojtanowska

KINGAKULAS

W środowe popołudnie 21 września uroczystym wernisażem otworzyliśmy wystawę grafiki warsztatowej i kolażu Marty Wojtanowskiej.

Autorka prac jest studentką grafiki projektowej w Instytucie Sztuki tarnowskiej PWSZ. Są to studia przygotowujące do zawodu grafika i choć dziś kojarzy się on głównie z projektowaniem komputerowym, to studenci tego kierunku mają możliwość poznać bardziej artystyczne i „namacalne” techniki druku. Własnoręcznie przygotowują różnorodne matryce, rzeźbiąc, ryjąc bądź też wytrawiając odpowiedni dla danej techniki podkład, efektem tej mozolnej pracy jest odbitka, w której nie można już nic poprawić. Grafika warsztatowa to bardzo szlachetna, ale zarazem mozolna technika, wymaga dużo cierpliwości, skupienia, czasu... Kilka przykładów takich prac autorstwa Marty Wojtanowskiej można obejrzeć

na wystawie. Są to aquatinty – odbitki wykonane techniką druku wklęsłego, w której dzięki różnym głębokościom wytrawionych przez kwas miejsc na metalowej płycie, można uzyskać wrażenie cieniowania obrazu. Jedną z prezentowanych prac – *Metropolis* została wyróżniona poprzez zakwalifikowanie jej do wystawy pokonkursowej na międzynarodowym konkursie grafiki w Hiszpanii.

Drugim odmiennym zbiorem prezentowanym na wystawie jest cykl kolaży, które powstawały od kilku lat. Klasyczny kolaż to mieszanina technik plastycznych, tutaj to głównie papier wymieszany z emocjami, spostrzeżeniami. Prace zyskują dodatkowy wirtualny wymiar, gdy widz konfrontuje obraz z urywkami prozy, poezji, czy też zwykłych tekstów użytkowych. Autorka gromadzi wycinki, ciekawe próbki i komponuje z nich prace niewielkich formatów jednak bogate w wyrazie.

Prezentacja w Małej Galerii „Przedstawmy się” jest pierwszą indywidualną wystawą Marty. Spotkała się ona z bardzo ciepłym przyjęciem, wzbudziła wiele rozmów i duże zain-



teresowanie wśród zebranych osób. Jestem przekonana, że nie jest to ostatnie spotkanie z twórczością Marty Wojtanowskiej, choćby z tego względu, że artystkę pasjonuje przede wszystkim fotografia, a prac z tej dziedziny nie ma na tej ekspozycji. Na wernisażu pojawił się również dyrektor Instytutu Sztuki PWSZ w Tarnowie dr Bartłomiej Bałut. Cieszymy się, że kolejny raz udało się zorganizować wydarzenie, prezentujące tuchowską artystyczną duszę. Dziękujemy serdecznie wszystkim licznie zgromadzonym gościom za miłą obecność i świetną atmosferę.

Wystawa czynna do końca października, zapraszamy!



FOT. KINGA KULAS



LINK DO PRZYSZŁOŚCI
ZAPROGRAMUJ SWOJĄ KARIERĘ

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W TUCHOWIE

serdecznie zaprasza uczniów i uczennice w wieku **10-15 lat**, którzy nie wiedzą jeszcze czym jest kodowanie, a chcieliby się tego dowiedzieć na

WARSZTATY KODOWANIA W JĘZYKU SCRATCH Z WYKORZYSTANIEM ROBOTÓW FINCH

prowadzone przez młodego profesjonalistę, entuzjastę kodowania

Karola Kaletę

Warsztaty organizowane są w ramach ogólnopolskiej akcji

LINK DO PRZYSZŁOŚCI. ZAPROGRAMUJ SWOJĄ KARIERĘ

Podczas warsztatów:

- + Porozmawiamy, z czym kojarzy Wam się kodowanie,
- + Będziemy układać komputerowe puzzle z instrukcjami,
- + Nauczymy roboty wykonywania naszych poleceń,
- + **Rozegramy wyścig samodzielnie zakodowanymi robotami!**

Zapisy do dnia 20.10.2016 r. w bibliotece tel. 146525008
Liczba miejsc ograniczona !!!

**26.10. 2016 R. GODZ.9.00-10.30
11.00-12.30**

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W TUCHOWIE, UL. CHOPINA 10



ZAPRASZAMY!

Uczniowie z Siedlisk świętowali Europejski Dzień Języków w Krakowie

HALINA PIOTROWSKA

Języki to nasza siła! Pod takim właśnie hasłem odbywała się tegoroczna edycja Europejskiego Dnia Języków.

Organizatorzy językowego święta chcą pokazać, jak silni są ci, którzy znają języki obce oraz jak silni możemy być my, którzy dopiero zamierzamy rozpocząć językową przygodę. Dlatego przez bogactwo imprez zaplanowanych w różnych miastach Polski zamierzali pokazać nam bogactwo językowe Europy oraz jej różnorodność kulturową i niejednym mogli nas zaskoczyć! Igrzyska językowe, czyli gra miejska, lekcje pokazowe przez Skype'a, warsztaty językowe dla dzieci, młodzieży, dorosłych, dla rodzin wielojęzycznych, dla rodzin, które wracają z zagranicy, dni otwarte instytucji i wiele innych działań. Różnorodność językowa, wielojęzyczność i nauka języków obcych przez całe życie – to najważniejsze przesłanie w Europie każdego 26 września, w dniu ogłoszonym przez Radę Europy – Europejskim Dniem Języków.

W tym roku do wspólnego świętowania Europejskiego Dnia Języków zostaliśmy zaproszeni w sobotę 24 września. 11-osobowa grupa uczniów z gimnazjum w Siedliskach wraz z Ewą Ustjanowską i Haliną Piotrowską spędziła całą sobotę w Krakowie. Języki otwierają drzwi i właśnie w tym dniu swoje drzwi otworzył Goethe-Institut, w którym uczestniczyliśmy w grach językowych. Uczniowie świetnie się bawili, szczególnie ci, którzy naukę języka niemieckiego rozpoczęli dopiero we wrześniu tego roku. Okazało się bowiem, że i oni

potrafią już coś powiedzieć po niemiecku. Brawo! Opuszczając Goethe-Institut każdy poczęstował się niemieckim, a właściwie berlińskim precl'em. Tak więc berliński Brezel był tylko wstępem do tego, co było dalej w planie. O godz. 11.00 stawiliśmy się w Österreich Institut, aby wraz z Marią Lewandowską, lektorką Instytutu Austriackiego, przygotować austriacki przysmak. Na początek opracowaliśmy przepis w języku niemieckim, a nawet nieco w języku „austriackim”, bowiem jest wiele słówek, które inaczej brzmią w języku niemieckim, a inaczej nazywają się w Austrii! Zaczęliśmy więc przygotowywać cesarski racuch – Kaiserschmarrn. Nazwa mówi sama za siebie «Kaiser» oznacza «cesarz». Ten iście cesarski i pożywny deser przypadnie do gustu każdemu. Ale zaraz... chwileczkę, co oznacza zatem Schmarrn? «Schmarrn» albo «Schmarren» pochodzi z dialektu wiedeńskiego i może znaczyć różne rzeczy, ale żadna z nich nie jest fajna. Schmarrn to głupstwo albo bzdura. Kicz. Tandeta, chała i dno. Jedno wielkie dziadostwo. Niemożliwe! Cesarski kicz? Więc w roli głównej tej kulinarnej historii występuje cesarz Franciszek Józef I i jego przepiękna żona cesarzowa Elżbieta Amalia Eugenia, bawarska księżniczka – Sisi! Otóż pewnego dnia, być może nawet podczas weselnego przyjęcia pary cesarskiej, dla Sisi, która jak wiemy niezwykle dbała o swoją figurę (miała 50 cm w talii) nadworny kucharz Franza Josepha przyrządza omlat na deser. Cesarzowa szybko przelicza, ile godzin gimnastyki będzie trzeba poświęcić, aby toto spalić, decyduje, że się nie opłaca, i tylko grzebie w talerzu, dzieląc widelcem omlat na kawałki. Udaje, że je. Ale małżonek

wszystko widzi, a przecież nie chce sprawiać przykrości kucharzowi i mówi: „Dajże mi to coś, co ci tam nasz Leopold przygotował”, zabiera jej talerz i zaczyna jeść. Smakuje mu, ale że omlat zdążył w międzyczasie wystygnać, odsyła go do kuchni, aby mu odgrzali. Kucharze odsmażają kawałeczki w maśle, dodają rodzynki, posypują grubo cukrem pudrem, podają do tego miseczkę korzennych powideł śliwkowych. I tak powstaje pierwszy Kaiserschmarrn, słodki drobiaz. Niby głupstwo – ale niewątpliwie cesarskie. Ileż to anegdot można przeczytać na temat tego „iście cesarskiego specjału!” A teraz kolejna z nich. Oto nadworny kucharz przyrządza cesarzowi naleśniki na deser. Czy się zagapił, czy pomylił, w każdym razie naleśnik wyszedł za gruby i w dodatku rozwałił się jeszcze na patelni. Zamiast wyrzucić i przygotować inny, ładniejszy i cieńszy, oszczędny ów człowiek podzielił go widelcem na kawałki, dodał rodzynki i grubo posypał cukrem pudrem dla niepoznaki. Cesarz dostaje swój deser, widzi ten cały bałagan na talerzu, woła kucharza i pyta: „Powiedz mi, coż to za bajzel?”, na co kucharz odpowiada: „Za pozwoleniem Waszej Wysokości, to bajzel cesarski!”. Niezłe, prawda? Jest wreszcie anegdota o biednej wieśniaczce, w której domu zatrzymał się cesarz w drodze z polowania. Pogoda brzydka, władca zmęczony i głodny, poprosił więc o coś do jedzenia. Kobieta usmażyła omlat z tego, co było pod ręką, podała z domowymi powidłami śliwkowymi. Cesarz, który lubił prostą kuchnię, nie mógł się nachwalić. „Ach, to przecież nic takiego, zwykłe głupstwo” – mówi zawstydzona gospodyni. – „Jeśli nawet głupstwo” – odpowiada Franz Joseph – „to głupstwo godne cesarskiego podniebienia. Nie jakiś tam Schmarrn, tylko KAISERSchmarrn!” Nie mogłam się oprzeć, żeby tego Państwu nie przytoczyć. Tak więc nasi uczniowie przyrządzili ten „cesarski bajzel”, którym zjadaliśmy się później, a roznoszący się zapach po Österreich Institut przyciągał innych łakomczuchów na degustację! To była smaczna zabawa z językiem niemieckim, a i język, ten nasz osobisty, też znalazł coś dla siebie.

Aby uczestniczyć w ostatnim wydarzeniu nie potrzebowaliśmy znajomości języków obcych, ale mieliśmy niepowtarzalną okazję, aby zmierzyć się z językiem sztuki. Trudny i wyjątkowy w swoim rodzaju język malarstwa Vincenta van Gogha. Po Berlinie, Mediolanie, Florencji, Szanghaju, Petersburgu, Seulu, Singapurze i Warszawie nadszedł czas na Kraków. Długo wyczekiwana, światowej sławy wystawa Van Gogh Alive zagościła w nowo powstałym centrum wystawienniczym w zabytkowym budynku Dworca Głównego PKP przy Galerii Krakowskiej. Multimediałna wystawa Van Gogh Alive jest jedyną i niepowtarzalną okazją do odkrywania twórczości malarza z nieznaną dotąd perspektywą dzięki wykorzystaniu technologii SENSORY4™. Ponad 3 tysiące dzieł mistrza wyświetlanych w formie wielkoformatowych, tętniących kolorami obrazów. Każda powierzchnia galerii – ściany, kolumny, sufit, a nawet podłoga przemieniają się w pasjonującą opowieść o życiu i twórczości mistrza. Poruszająca gra światła i kolorów, intensywna paleta barw, nietypowe pociągnięcia pędzla czy charakterystyczna faktura obrazów



oglądane z bliska oraz towarzysząca, nastrojowa muzyka pozwolą lepiej docenić kunsztowny styl malarski Vincenta van Gogha i razem z nim przenieść się do Holandii, Paryża, Arles, Saint-Rémy de Provence oraz Auvers-sur-Oise, gdzie powstawały jego największe arcydzieła.

W 1888 roku malarz pisał do brata, który wspierał go finansowo, był marszandem i znał się na obrazach i jako jedyny wierzył w talent swojego brata i sens tego co robi: *Czuję tak wielką potrzebę malowania, że jestem*

zdrzutany psychicznie i wyczerpany fizycznie, właśnie dlatego, że nie mam innego sposobu, by zwrócić Ci kiedykolwiek wydane pieniądze. Nie mogę nic na to poradzić, że moich obrazów niepodobna sprzedać. Nadejdzie jednak dzień kiedy się okaże, że są one więcej warte niż kosztowały, że są czymś więcej niż ceną farb i mego nędznego życia.

Byliśmy zachwyceni wystawą i możemy z czystym sumieniem polecić ją każdemu. Wystawa potrwa do 20 listopada 2016 r.

Dom Kultury w Tuchowie
ogłasza nabór dzieci na zajęcia

JĘZYK ANGIELSKI
OD PODSTAW

Miejsce: Dom Kultury w Tuchowie (2 grupy)
Dom Kultury w Siedliskach (2 grupy)

Zajęcia grupowe: grupa młodsza (dzieci z klas I-III)
grupa starsza (dzieci z klas IV-VI)

Częstotliwość: 4 x w miesiącu
(grupa młodsza po 45 min., grupa starsza po 60 min.)

Cena promocyjna: 40 zł/miesięcznie

Liczba miejsc ograniczona!

Bliższe informacje i zapisy pod nr tel. 14 652 54 36
lub osobiście w sekretariacie
Domu Kultury w Tuchowie przy ul. Chopina 10



RYTMIKA KREATOREM DZIAŁAŃ TWÓRCZYCH

NATALIA PAWLAK

Pod takim hasłem w dniach 22 – 25 września 2016 r. w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach odbyły się Mistrzowskie Warsztaty Rytmiki. Organizatorami byli: Stowarzyszenie Pedagogów i Miłośników Rytmiki SPIMR na czele z prezesem prof. dr hab. Barbarą Gruberne-Bernacką oraz wiceprezesem mgr Ewą Jakubowską, Centrum Edukacji Artystycznej, a także Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego.

Celem Mistrzowskich Warsztatów było poszerzenie kompetencji nauczycieli rytmiki i kształcenia słuchu w szkolnictwie muzycznym I i II stopnia o aktualne trendy oparte na wartościach wywodzących się z Metody Rytmiki Emila Jaques-Dalcroze'a. Wykładowcami byli najwybitniejsi pedagodzy polscy: prof. dr hab. Barbara Gruberne-Bernacka, mgr Ewa Jakubowska, mgr Monika Kionka, dr Katarzyna Małachowska, mgr Teresa Nowak, prof. Ryszard Olesiński, prof. dr hab.



Barbara Ostrowska, a także profesor Francois Lombard z Montrealu.

Oprócz czterodniowych warsztatów dla nauczycieli rytmiki z całej Polski, spotkanie obejmowało wiele twórczych dyskusji na temat kondycji metody Dalcroze'a w naszym kraju, jak również poza jego obrębem, a także ciekawe wykłady, prezentacje, pokazy filmów. Dodatkową atrakcją dla uczestników warsztatów był koncert, na którym zaprezentowali się uczniowie z pobliskich szkół muzycznych: Domośławic (filie z Dobrocierza oraz z Gromnika) i Tuchowa.

Koncert podzielony był na 2 części, w pierwszej odbyły się pokazy dziecięcych interpretacji ruchowych muzyki, piosenek oraz solistyczne występy młodych instrumentalistów.

Uczniowie tuchowskiej Szkoły Muzycznej zaprezentowali się w dwóch układach przestrzenno-ruchowych do muzyki twórcy metody rytmiki Emila Jaques-Dalcroze'a. Były to Rytm taneczny nr 2 i 5, które wykonał na fortepianie uczeń kl. IV cyklu 6-letniego Artur Cich przygotowany przez Annę Szajer. Autorem tych interpretacji ruchowych jest nauczyciel rytmiki w Szkole Muzycznej I stopnia w Tuchowie Natalia Pawlak, która przygotowała klasę do tego występu. Nie zabrakło również prezentacji naszych najlepszych instrumentalistów: Koncert skrzypcowy A-dur A. Komarowskiego popisowo wykonał Marian Witek przygotowany przez Krzysztofa Puta, natomiast Nicoletta Zduń przy-



gotowana przez Helenę Lis zachwyciła grą na flecie wykonując Sonatę F-dur B. Marcello. Wykonawcom akompaniowała na fortepianie Barbara Gładysz-Wszolek, nauczyciel SM I st. w Tuchowie. Szkoła zaprezentowała się na bardzo wysokim poziomie, o czym świadczyły gromkie brawa widowni, a także pełne uznania słowa organizatorów, profesorów i uczestników warsztatów!

Drugą część koncertu stanowiły prezentacje nauczycieli powstałe pod okiem wykładowców podczas zajęć warsztatowych. Część ta miała również dydaktyczny wydźwięk, gdyż uczniowie mieli sposobność obserwowania swoich nauczycieli na scenie wykonujących ćwiczenia z zakresu metody Dalcroze'a. Koncert zakończył

wokalny występ gościa z Kanady, dzięki któremu wszyscy obecni poddali się rytmicznemu tańcowi.

Bezpieczny przejazd na koncert i powrót do domu zapewniła Firma Usługowo-Handlowa "Kamykowski" Zbigniewa Kamykowskiego z Tuchowa.

Mistrzowskie Warsztaty Rytmiki były prawdziwym świętem muzyki, jak również okazją do przypomnienia wszystkim pedagogom słów Emila Jaques-Dalcroze'a, jakże istotnych w pracy dydaktycznej: *Musicie nade wszystko lubić uczyć, musicie kochać swoich uczniów i kierować wasz codzienny wysiłek ku budzeniu w nich pragnienia, aby wyrażać siebie i wyrażać muzykę – tę największą siłę poruszającą i regulującą, która prowadzi do piękna.*

Uczniowie tuchowskiej szkoły muzycznej na koncercie XVI Festiwalu Młodzi Artyści w Krakowie

ALICJA

STANISŁAW CZYK-KARWAT

6 września br. uczniowie ze Szkoły Muzycznej I st. z Tuchowa wraz z opiekunami wyruszyli na wycieczkę do Krakowa. Głównym celem wyjazdu był udział w koncercie muzyki barokowej zespołu „Musica Graziosa” w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa. Cykl koncertów został zorganizowany w ramach

XVI Festiwalu Młodzi Artyści w Krakowie, którego dyrektorem artystycznym jest prof. Bogumiła Gizbert-Studnicka.

Trio „Musica Graziosa” trzy instrumentalistki: Izabella Szlachta-Dowgiałło – skrzypce, Joanna Stasiak – wiolonczela oraz Bogumiła Gizbert-Studnicka – klawesyn, która wystąpiła również w roli gospodarza i konferansjera. W ich wykonaniu usłyszeliśmy utwory wybitnych kompozytorów epoki baroku: J. S. Bach, A. Vivaldiego oraz F. M. Veraciniego. Ogromne wrażenie na słuchaczach wywarło mistrzowskie wykonanie Chaconny z 2 Partity d-moll BWV 1004 na



FOT. MAŁGORZATA PODRAZA

skrzypce solo J. S. Bacha. Warto dodać, że jest to jeden z najtrudniejszych technicznie utworów tego kompozytora. Uczniowie naszej szkoły z największym entuzjazmem przyjęli hit muzyki klasycznej: 4 Pory Roku – koncert op. VIII nr 2 „Lato” A. Vivaldiego. Po wspaniałym występie Bogumiła Gizbert-Studnicka w ciekawy sposób opowiedziała dzieciom o charaktery-

stycznym instrumencie epoki baroku – klawesynie. Pełni wrażen, na pamiątkę zrobiliśmy wspólne zdjęcie na tle zabytkowego instrumentu z 1612 r. Ostatnim punktem programu było zwiedzanie z przewodnikiem Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

Myślę, że takie wyjazdy mają nie tylko wartość dydaktyczną, ale pozwalają słuchaczom na kontakt z żywą

muzyką i sztuką. Jest to niezwykle ważny element wychowania i podnoszenia kultury u młodego człowieka. Mam nadzieję, że jako nauczyciele i uczniowie szkoły muzycznej będziemy mieć częściej okazję do wyjazdów na tak wartościowe koncerty.

Tradycyjnie podróżowaliśmy z Firmą Usługowo-Handlową „Kamykowski”.

Quo vadis Henryka Sienkiewicza w Piotrkowicach

BEATA CZUBA

Nie od dziś wiadomo, że Szkoła Podstawowa w Piotrkowicach chętnie włącza się w organizację różnych akcji, które mają na celu rozwój naszych dzieci i umożliwiają współpracę ze środowiskiem lokalnym.

Tak było i teraz. Akcję NARODOWE CZYTANIE 2016 pod patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy zorganizowaliśmy na parkingu przy sklepie w Piotrkowicach – centralnym placu wsi. Tam zaprosiliśmy sołtysa – Kazimierza

Solaka, radnego – Mateusza Piątka, proboszcza – ks. Stefana Michalskiego, uczniów i rodziców, mieszkańców. Przygotowaliśmy dekorację, nagłośnienie i egzemplarze książki Henryka Sienkiewicza *Quo vadis*. 2 września o godz. 10.00 rozpoczęło się czytanie. Ludzie przechodzący i przejeżdżający obok sklepu z zainteresowaniem przyglądali się naszym poczynaniom i chętnie się przyłączyli. Niektórzy wspominali, że dawno nie czytali żadnej książki i zapomnieli, jakie to fajne uczucie. Deklarowali, że w tym roku na pewno coś przeczytają. Wszyscy obecni zadeklarowali, że w przyszłym roku znów spotkamy się w tym miejscu na Narodowym Czytaniu.



w Siedliskach

HALINA PIOTROWSKA

Wszystkie spojrzenia zwracały się z nateżonym zajęciem na miejsce, na którym siedział nieszczęsny oblubieniec. On zaś blady bardzo, z czołem pokrytym kroplami potu, niepewny był jak i inni widzowie, ale zaniepokojony do ostatnich głębin duszy. Petroniusz, sam nie wiedząc dokładnie, co nastąpi, nie powiedział mu nic, tylko zapytał go, wróciwszy od Nerwy, czy gotów jest na wszystko, a następnie, czy będzie na widowisku. Winicjusz odpowiedział na oba pytania: „Tak!”, ale przy tym mrowie przeszło mu przez całe ciało, domyślił się bowiem, że Petroniusz nie pyta bez przyczyn. Sam on żył już od niejakego czasu jakby tylko półżyciem, sam pogrążył się w śmierci i zgodził się na śmierć dla Ligii, miała ona bowiem być dla nich obojga zarazem wyzwoleniem i ślubem, ale teraz poznał, że inna rzecz jest myśleć z daleka o ostatniej chwili jak o spokojnym zaśnieciu, a inna pójść patrzeć na męczarnie istoty droższej nad życie...

W sobotę 3 września prawie cała Polska czytała *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza. Przeczytanie całej powieści zabrałoby więcej niż dobę. Dlatego na potrzeby akcji Narodowe Czytanie trzeba było *Quo vadis* skrócić... aż o 2/3 tekstu! Nad skróceniem tekstu możliwie najmniej boleśnie pracował prawie miesiąc krytyk literacki, eseista Tomasz Burek...

Zespół Szkół w Siedliskach również podjął się wzięcia udziału w tej pięknej akcji i po raz drugi odpowiedział na zaproszenie prezydenta przystępując do Narodowego

Czytania! Już w piątek 2 września odbył się konkurs „Czytania ze zrozumieniem” w Szkole Podstawowej i w Gimnazjum. Natomiast we wtorek 6 września na sali gimnastycznej siedliskiej szkoły odbyło się czytanie *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza. Czytanie dzieła poprzedziła prezentacja i krótki występ uczniów gimnazjum, którzy wprowadzili wszystkich w klimat starożytnego Rzymu. Później przez ponad godzinę uczestnicy, którzy odpowiedzieli na zaproszenie, odczytywali przygotowane fragmenty powieści. Do wspólnego czytania zostali zaproszeni: dyrektor Lucyna Jamka, wicedyrektor Agnieszka Ciepłowska, Bożena Wrona – dyrektor Biblioteki Publicznej w Tuchowie, Małgorzata Gacek – radna Rady Miejskiej w Tuchowie, Katarzyna Gierałt – pielęgniarka – higienistka szkolna, Marta Wójcik – członkini Stowarzyszenia „Moje Siedlisko”, Halina Piotrowska – nauczycielka, Krzysztof Gacek – członek OSP, absolwent siedliskiej szkoły oraz ks. Jakub Kuchta.

Podstawowym celem tego pięknego przedsięwzięcia jest popularyzacja czytelnictwa, zwrócenie uwagi na potrzebę dbałości o polszczyznę oraz wzmocnienie poczucia wspólnej tożsamości. Ale Narodowe Czytanie uczy również tego, co wbrew pozorom jest bardzo trudne – słuchania. Serdeczne podziękowania za przygotowanie akcji w Zespole Szkół w Siedliskach należą się paniom Annie Ogieli i Elżbiecie Opałce oraz wszystkim zaproszonym gościom za aktywne włączenie się w czytanie!



kultura tuchów

KINO PROMIEN
TUCHÓW

Muzeum
Miejskie

kurier tuchowski



DOM KULTURY W TUCHOWIE

ul. Chopina 10
33-170 Tuchów
NIP: 873-21-58-118
REGON: 850341148

Nasze filie:

Dom Kultury w Burzynie 14 652 66 68
Dom Kultury w Siedliskach 14 652 54 36
Dom Kultury w Jodłówce Tuchowskiej 14 652 68 31

Skontaktuj się z nami:

tel./fax 14 652 54 36

e-mail: dk2tuchow@interia.pl

Znajdź nas na Facebooku: <https://www.facebook.com/it.tuchow>

lekturą Narodowego Czytania 2016 r. w Jodłówce Tuchowskiej



FOT. MARIA WABNO

MARIA WABNO

Filia Biblioteki Publicznej w Jodłówce Tuchowskiej przy współpracy biblioteki szkolnej zorganizowały 23.09.2016 r. wspólne czytanie Quo vadis Henryka Sienkiewicza w ramach Narodowego Czytania. Tegoroczna lektura została wybrana przez internautów. Należy

zaznaczyć, że Senat ustanowił 2016 rok rokiem Sienkiewicza. Inicjatywa ta została podjęta dla upamiętnienia 100. rocznicy śmierci wielkiego pisarza, działacza społecznego i patrioty. 3 września w Warszawie w Ogrodzie Saskim czytała para prezydencka. Prezydent RP Andrzej Duda zaznaczył, że w powieści Sienkiewicza

Quo vadis najważniejsze jest zwycięstwo dobra nad złem. Dobro, które nie miało siły militarnej, miało jednak siłę ducha i siłę wiary.

W filii biblioteki do wspólnego czytania Quo vadis zostali zaproszeni: ks. proboszcz Józef Jaworski, dyrektor BP w Tuchowie Bożena Wrona, dyrektor ZS Katarzyna Osika, emerytowani nauczyciele: Alicja Michniak oraz Zofia Starzyk,

pielęgniarka środowiskowa Teresa Osika, prezes OSP Marcin Zbylut, policjant Artur Słomski. Czytali również bibliotekarka szkolna Elżbieta Wiejcka oraz gimnazjalistki: Weronika Obnowska i Weronika Gieniec.

Wszystkich zebranych powitała bibliotekarka z filii, która opowiedziała o całej inicjatywie, wskazała cel całej akcji oraz przybliżyła uczestnikom sylwetkę pisarza.

Wspólnemu czytaniu przysłuchiwała się młodzież gimnazjalna z klas I-III oraz uczniowie klas II i III z wychowawcami.

Narodowe Czytanie ma na celu popularyzację czytelnictwa oraz wzmocnienie poczucia narodowej tożsamości poprzez kontakt z największymi dziełami literatury polskiej.



FOT. WERONIKA OBNOWSKA

Wychowanie patriotyczne



RENATA MĄCZKO

Jednym z zadań współczesnej szkoły jest krzewienie postaw patriotycznych wśród dzieci i młodzieży. Słowo patriotyzm rzadko pojawia się w słowniku młodych ludzi, stąd szczególna rola szkoły i nauczycieli w tłumaczeniu jego znaczenia.

Miesiąc wrzesień, to dobry czas, aby poruszyć temat roli patriotyzmu w życiu poszczególnych ludzi i całych narodów. 1 września rozpoczęliśmy w Piotrkowicach kolejny rok szkolny. Ta data sprzyja skupieniu i zastanowieniu się nad historią naszego kraju. Myśli kierują się ku przyszłości, którą wywalczyli nam przodkowie. Rankiem tego dnia zgromadziliśmy się pod szkołą i z pocztą sztandarowym na czele wyruszyliśmy do pobliskiego kościoła na mszę inauguracyjną. Dyrektor szkoły Barbara Polek dba o każdy detal i w tym roku uczniowie niosący sztandar pięknie zaprezentowali się w granatowych pelerynach z błękitnymi obszyciami, które uszyła Beata Potok. Po nabożeństwie cała społeczność szkolna wraz z rodzicami udała się tradycyjnie na grób patrona szkoły, ks. Prałata Władysława Gibały. Tam zapaliliśmy znicze i złożyliśmy kwiaty. Dzieci w skupieniu pomodliły się o powodzenie w nauce. Na koniec

uczniowie odśpiewali hymn szkoły. Po powrocie zgromadziliśmy się w sali gimnastycznej, gdzie po odśpiewaniu „Mazurka Dąbrowskiego” pani dyrektor ogłosiła rok szkolny 2016/2017 za rozpoczęty. Przypomniała, że 1 września to nie tylko czas radości z powrotu do szkoły, ale również czas wspomnień o wydarzeniach sprzed 77 lat. Wybuch II wojny spowodował śmierć milionów istnień ludzkich. Nie możemy zapominać o ich poświęceniu. Dlatego też uczciliśmy ich pamięć minutą ciszy. Kolejny hołd poległym oddaliśmy organizując wycieczki do pobliskiego pomnika. Tam również złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze. Dzieci z wielkim

zainteresowaniem wysłuchały opowiadania o pochowanych tam żołnierzach.

W każdym roku w naszej szkole odbywają się także akademie, krótkie inscenizacje, które przybliżają dzieciom wydarzenia drugiej wojny światowej. W tym roku inscenizację przygotowały klasy trzecia i szósta pod kierunkiem Beaty Czuby i Renaty Mączko. Zaprezentowana została pod koniec września.

W naszej szkole duży nacisk kładziemy na wychowanie patriotyczne naszych dzieci. Wrześniowa rocznica sprzyja rozmowom i działaniom uświadamiającym uczniom, że patriotyzm to nie przemijająca moda, to coś w nas.



Nowe instrumenty dla Szkoły Muzycznej I st. w Tuchowie

Pozytywnie rozpatrzony został wniosek Gminy Tuchów na doposażenie w instrumentarium powstałej w 2013 r. Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie.

Dzięki środkom finansowym (29 950,17 zł) pozyskanym z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Szkoła Muzyczna I stopnia w Tuchowie wzbogaciła się o nowe instrumenty dęte. Z pozyskanej dotacji zakupiono cztery profesjonalne saksofony o różnej skali: sopranowy, altowy, tenorowy, barytonowy. Jest to pełny zestaw instrumentów wchodzących w skład istniejącego w szkole od dwóch lat kwartetu saksofonowego, który bardzo często aktywnie włącza się w różne imprezy kulturalne na terenie gminy i poza

nią i jest żywą promocją tuchowskiej placówki artystycznej.

Oddane do dyspozycji uczniów instrumenty z pewnością umożliwią i przyspieszą doskonalenie ich umiejętności gry. Społeczność szkolna składa Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz władzom gminy serdeczne podziękowania.

Grzegorz Kluzek – nauczyciel gry na saksofonie

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Wrześniowe szaleństwa edukacyjne uczniów ZS w Tuchowie

PAULINA
STACHURA-BUŚ

7 września grupa 38 uczniów oraz 4 opiekunów wyruszyła na 2-dniowy podbój Wrocławia.

Wszyscy z wielką ekscytacją czekali na moment rozpoczęcia eksploracji stolicy Dolnego Śląska. Pierwszy dzień wyprawy opierał się na zwiedzaniu miejsc z różnych kontynentów. I tak oto cała przygoda zaczęła się od odwiedzania Afrykarium, czyli wkroczyliśmy na Czarny Łąk. Mogliśmy tu podziwiać różne gatunki zwierząt i roślin prosto z Afryki. Oczom naszym ukazały się przeróżne gatunki ryb: rekiny, płaszczyki, a nawet pingwiny afrykańskie i hipopotamy.

Następnie przenieśliśmy się do magicznych ogrodów znajdujących się w Kraju Kwitnącej Wiśni – Japonii. Spacerując po ogrodach japońskich mieliśmy możliwość podziwiania egzotycznej roślinności, typowej dla tego azjatyckiego państwa. Zobaczyliśmy też wnętrze tradycyjnego japońskiego domu.

Kolejnym punktem programu był rejs statkiem po Odrze. Tutaj też



doświadczaliśmy i dowiedzieliśmy się zarazem coś to takiego jest słowanie.

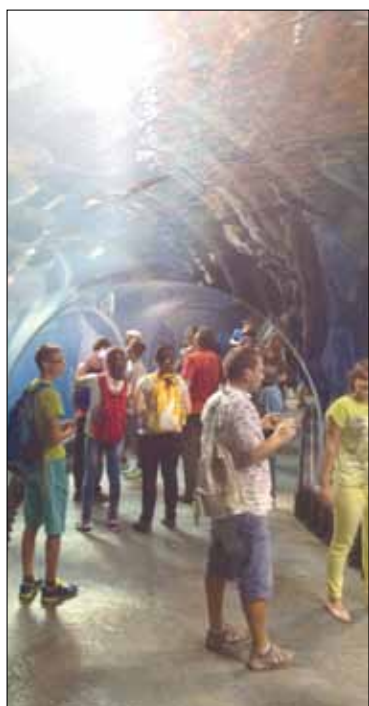
Drugi dzień wycieczki obfitował w doznania historyczne. Oglądaliśmy Panoramę Racławicką we wrocław-

skiej Rotundzie, która dla niektórych miała być obrazem w złotej ramie powieszonym nad kominkiem.

Następnie udaliśmy się na zwiedzanie Ostrowa Tumskiego z wszystkimi jego najważniejszymi miejscami

i obiektami. Ostatnim etapem był wyjazd na Sky Tower (najwyższy budynek mieszkalny w Polsce). Z tarasu widokowego na wysokości 200 m n. p. m. podziwialiśmy panoramę Wrocławia.

Zmęczeni, ale bardzo zadowoleni ruszyliśmy w drogę powrotną do Tuchowa. Każdy z nas życzył sobie szybkiego powrotu do tego pięknego miasta, ponieważ jeszcze wiele ciekawych miejsc tam na nas czeka.



FOT. PIOTR PIERZCHAŁA, JUSTYNA JAWORSKA-LIPKA

WARTO CZYTAĆ!

Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika Lotrzymało wsparcie finansowe w wysokości 12,5 tys. złotych z Województwa Małopolskiego i Starostwa Powiatowego w Tarnowie na zakup nowości wydawniczych do biblioteki szkolnej w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

NPRCz jest programem rządowym, który przewiduje rozwijanie zainteresowań uczniów przez

promowanie i wspieranie rozwoju czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. W zamian za udzielone wsparcie biblioteka szkolna będzie podejmowała działania promujące i wspierające rozwój czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, a podstawowym rezultatem zrealizowanych przedsięwzięć ma być zainteresowanie młodych ludzi czytaniem, które powinno im towarzyszyć także w życiu dorosłym.

Uczniowie zostali zaproszeni do wspólnego tworzenia listy książek, które wzbogacą zasoby naszej biblioteki. Nowe książki powinny napływać do biblioteki już na przełomie września i października 2016 r.

O akcji poinformowano rodziców, którzy na zebraniu w auli szkolnej mieli okazję zapoznać się z prezentacją na temat pozytywnego wpływu czytania na rozwój młodzieży.

DŁACZEGO WARTO CZYTAĆ?

Stajemy się społeczeństwem, które czyta coraz mniej. Według cyklicz-

nych badań przeprowadzonych przez Bibliotekę Narodową, połowa Polaków deklaruje brak zainteresowania książką. A przecież...

1. Czytanie uczy myślenia.

Komunikacja międzyludzka jest oparta na słowie, gdyż to właśnie ono poprzez odwołanie się do świadomości jest podstawą naszego myślenia. Doświadczenie pokazuje, że osoby, które zerwały z cywilizacją słowa, rzadko mają swoje zdanie, idą za tłumem, a samodzielne myślenie ich męczy.

2. Czytanie pobudza wyobraźnię.

Media elektroniczne i telewizja nie pozwalają nam na samodzielne myślenie. Niczego nie musimy sobie wyobrażać czy dochodzić do czegoś drogą refleksji. Wszystko mamy podane: zarówno scenerię, mimikę, jak i ton głosu. Czytając mamy dużo

więcej swobody. Sami obsadzamy rolę, obmyślamy tło i kierujemy akcją. Każdy szczegół wygląda tak, jak zechcemy. Dobra książka porusza i ożywia umysł.

3. Czytanie rozwija umiejętność wysławiania się.

Czytanie jednocześnie wymaga zdolności językowych, jak i je rozwija, ponieważ jest nierozłącznie związane z mówieniem i pisanem.

Warto do tego dodać także fakt, że przeprowadzone badania ujawniły, że istnieje ścisła zależność pomiędzy godzinami spędzonymi przed ekranem, a rozwojem słownictwa. Okazało się, że tzw. „telewizyjne dzieci” mówią w wieku 3 lat na poziomie dzieci o rok młodszych.

4. Czytanie wyrabia koncentrację i cierpliwość.

Widz potrafi skupić uwagę na krótką chwilę, a jego myśl staje się

bardziej impulsywna niż refleksyjna (niektóre badania wskazują nawet na związek między nadmiernym oglądaniem telewizji, a pochopnym podejmowaniem decyzji i niecierpliwością). Inaczej jest z czytaniem, w trakcie którego przetwarzanie informacji zachodzi w świadomości, a więc przebiega wolniej. Odwracając kartki, wchodzimy stopniowo w mechanizm narracji. Krok po kroku staramy się zrozumieć książkę. Tempo zależy od nas. Do pewnych rzeczy można w każdej chwili wrócić, istotne można sobie zaznaczyć.

Gdyby się dobrze zastanowić, to pewnie znaleźlibyśmy jeszcze niejednego powód, dla którego warto czytać książki. I dlatego bardzo nam zależy, by jak najwięcej osób sporo czytało.

**mgr Małgorzata Gogola
LO w Tuchowie**

Szpital Rodzinny Centrum Zdrowia Tuchów zajął drugie miejsce i otrzymał wyróżnienie w plebiscycie czytelników Gazety Krakowskiej. Placówka zdobyła 7 430 głosów poparcia. Niewiele mniej, bo ponad 5 400 głosów w konkursie Lekarz Małopolski 2016 uzyskał ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych Centrum Zdrowia Tuchów lek. Semir Smida. Najlepiej ocenione placówki zostały wyróżnione podczas II Forum Medycznego Małopolski. Wyróżnienie odebrał wiceprezes spółki Grzegorz Jurczak.

Najpopularniejsza regionalna gazeta codzienna po raz kolejny zorganizowała plebiscyt w poszukiwaniu życzliwych medyków, którzy dysponują rzeczową wiedzą, a także miejsc terapii przyjaznych chorym.

Szpital CZT wyróżniony



Wyróżnienie Centrum Zdrowia Tuchów w kategorii szpital pokazuje ciągłe dążenie personelu placówki do poprawy jakości świadczeń. Załogę dodatkowo motywuje fakt, że szpital przeszedł właśnie serię ocen zewnętrznych ekspertów, związaną z ponowną akredytacją Centrum Monitoringu Jakości oraz z audytem certyfikacyjnym według norm ISO. Rośnie liczna pacjentów, którym spółka udziela pomocy w formie hospitalizacji. W roku 2014 r. było ich ponad 6 200, w roku ubiegłym już ponad 7000. Przez cały czas trwania plebiscytu wysoko plasował się lekarz specjalista kardiolog Semir Smida. Znaczącym poparciem w plebiscycie cieszyła się także pielęgniarka Centrum Zdrowia Tuchów Ewa Baut, gromadząc 224 głosy. Dobrze, w perspektywie ogromnej

konkurencji, wypadła przychodnia Centrum Zdrowia Tuchów, która uzyskała 165 głosów poparcia, ale też przychodnia Centrum Zdrowia Wierchosławice, na którą oddano ponad 100 głosów. W sumie w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, a także w 50 poradniach specjalistycznych w kilku lokalizacjach, spółka udzieliła w 2015 r. świadczeń ponad 205 tysiącom pacjentów.

Wyróżnienia wręczono podczas II Forum Medycznego Małopolski poświęconego profilaktyce zdrowia. Centrum Zdrowia Tuchów przykład ogromną wagę do tego zagadnienia. We współpracy z mediami prowadzi Akademię Pacjenta z poradami dotyczącymi zachowania zdrowia, opracowało także autorski poradnik dla przyszłych mam. Spółka współpracuje z samo-



rządami powiatu tarnowskiego w zakresie wsparcia pilotażowego programu leczenia uzależnień. Działająca przy CZT Fundacja

Zdrowym Być w Tuchowie i Wierchosławicach realizuje edukacyjny program „W sile wieku”, skierowany do seniorów.

R E K L A M A

Dzienny Dom Opieki Medycznej w Wierchosławicach



Twoja droga do zdrowia



Ośrodek dla osób niesamodzielnych, głównie w wieku powyżej 65 lat z Tarnowa i powiatów: tarnowskiego, dąbrowskiego, brzeskiego, bocheńskiego.

Pobyt w placówce będzie miał na celu poprawę stanu zdrowia i samodzielności życiowej. Podopieczni pod opieką specjalistów: lekarza geriatry, pielęgniarek, terapeutę zajęciowego, psychologa, psychoterapeuty, lekarza rehabilitanta, fizjoterapeuty, dietetyka i logopedy – uczestniczyć będą w zajęciach odbywających się w tygodniu, od rana do godzin popołudniowych.

DDOM powstaje w Ośrodku Zdrowia w Wierchosławicach 39 B. Nabór do projektu zostanie uruchomiony 02.11.2016r. Szczegółowy regulamin rekrutacji na stronie internetowej Centrum Zdrowia Tuchów www.czt.com.pl. tel. 14-679-70-22.

MŁODZI KOPERNICY OTWARCI NA ZMIANY

MIĘDZYKULTURALNY PROJEKT ERASMUS+ W LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM W TUCHOWIE

LUCYNARYNDAK

Milo nam poinformować, że z dniem 1 września br. rozpoczęliśmy realizację dwuletniego projektu w ramach programu Erasmus+ Edukacja szkolna – akcja KA2.

Projekt nosi tytuł: *Intercultural competences: horizons applied to new generation's education*; w skrócie: *I CHANGE*. Polska wersja brzmi: *Kompetencje międzykulturowe – nowe horyzonty kształcenia przyszłych pokoleń*. W projekcie uczestniczą uczniowie oraz nauczyciele wybranych czterech szkół: z Hiszpanii, Francji, Turcji oraz Polski. Funkcję koordynatora pełni LO im. Kopernika. Projekt obejmuje cztery wymiany młodzieży, dwa spotkania projektowe oraz dwa wyjazdy szkoleniowe nauczycieli. Najbliższy wyjazd młodzieży planowany jest już na listopad 2016 r.

Spośród wielu powodów, dla których nasz projekt został napisany dominuje jeden – migracje ludności. Żyjemy w coraz bardziej zróżnicowanym kulturowo społeczeństwie, ponieważ coraz więcej imigrantów różnego pochodzenia,

kultur czy religii osiedla się w naszym bliższym bądź dalszym otoczeniu. Dzisiaj nie tylko Europa staje się coraz bardziej wielokulturowa, ale również w polskich szkołach, w tym w naszym „ogólniaku”, zaczynamy obserwować ten trend. Czy jesteśmy gotowi na te zmiany? Czy jesteśmy w stanie pokonać nasze uprzedzenia do obcych kultur i religii? Powszechnie wiadomo, że jeśli czegoś nie znamy, to się tego obawiamy. Ideą naszego projektu jest podniesienie świadomości kulturowej, zrozumienie norm i zasad postępowania obowiązujących w krajach partnerskich, przezwyciężenie panujących stereotypów, a w rezultacie zwiększenie tolerancji na odmienność i różnorodność kulturową. Osoby zaangażowane w realizację projektu z pewnością poszerzą swoje horyzonty. Poznają kulturę krajów partnerskich, kulturę lokalną danego regionu, zwyczaje, tradycje i mentalność. Dzięki temu przełamają stereotypy i będą promować własny region. Służyć temu będzie fakt, że uczestnicy podczas pobytu w krajach partnerskich będą gośćmi rodzin tamtejszych uczniów. Planowane są również wycieczki edukacyjne i wiele innych atrakcji.

Każdy z partnerskich krajów ma swoją własną tożsamość, kulturę i dziedzictwo. Jesteśmy dumni

z faktu, że jesteśmy Polakami i chcemy pokazać innym jak żyjemy i co jest dla nas ważne. Tego samego chcemy dowiedzieć się o Hiszpanach, Francuzach i Turkach. Projekt bezpośrednio skierowany jest do uczniów klas pierwszych i drugich, ich rodziców oraz nauczycieli naszego Liceum. Naszym zamiarem jest również dzielić się zdobytą wiedzą, doświadczeniem oraz umiejętnościami z młodymi ludźmi w naszej okolicy, z kadrą nauczycielską pobliskich szkół, z pracownikami jednostek publicznych, samorządowych i kulturalnych Tuchowa, jak również władzami organu prowadzącego – Starostwa Powiatowego w Tarnowie. W trakcie realizacji projektu planujemy wydarzenia kulturalne, podczas których uczestnicy projektu będą dzielić się wiedzą i doświadczeniami zdobytymi w krajach partnerskich. Na zakończenie zaś opublikujemy tzw. rezultaty pracy intelektualnej.

Projekt jest interdyscyplinarny – poza aspektem kulturowym, odnosi się do nabywania i doskonalenia technik informacyjnych oraz języków obcych. Daje możliwość wykorzystania i poszerzania wiedzy, a przede wszystkim umiejętności kluczowych tak ważnych w dalszej edukacji i na rynku pracy. Podczas

realizacji projektu uczestnicy poznają nowe strategie uczenia się, rozwijają umiejętność czytania i słuchania ze zrozumieniem oraz tworzenia wypowiedzi pisemnych, ustnych (prezentacje) i autoprezentacji. Nauczą się sposobów radzenia sobie ze stresem. W trakcie pięciodniowych wymian młodzieżowych na terenie każdego z krajów partnerskich odbywać się będą warsztaty obejmujące zagadnienia kulturowe, artystyczne oraz językowe. Uczestnicy będą nabywać umiejętności dyskusji, analizy i wnioskowania, wyszukiwania zależności pomiędzy zachodzącymi procesami a ich skutkami, selekcjonowania i prezentowania danych. W związku z tym łącząc będą wiedzę, umiejętności typowo „szkolne”, jak i interpersonalne, społeczne i informatyczne. Praca w takiej formie da uczestnikom możliwość rozwijania swojej przedsiębiorczości, jak i kreatywnego myślenia. Warto podkreślić, że językiem komunikacji pomiędzy partnerami będzie język angielski, dlatego osoby zaangażowane będą rozwijać swoje kompetencje językowe. Będą dotyczyć one nie tylko komunikowania się, ale także wpłyną na poszerzenie zasobu leksykalnego.

Projekt nie tylko odpowiada potrzebom uczniów, ale także odnosi się do wymagań stawianych



kadrze nauczycielskiej. Dzisiejsza szkoła cierpi na brak właściwych narzędzi, które skutecznie wyposażyłyby ucznia w wiedzę na temat różnic kulturowych, tak aby budować właściwe i mądre nastawienie wobec różnych kultur i religii. Dlatego też jednym z założeń projektu jest poprawa jakości i skuteczności kształcenia. Wpłyne to bezpośrednio na podniesienie jakości pracy szkoły. Będzie służyło rozwojowi zawodowemu nauczycieli zaangażowanych w realizację projektu poprzez wymianę doświadczeń i poznawanie nowych metod pracy. Dzięki temu w szkołach różnych części Europy mają szansę pojawić się rozwiązania innowacyjne. Organizowanie wyjazdów oraz nadzorowanie zajęć uczniów i pracy nad wyznaczonymi zadaniami poprzez szkoły partnerskie nauczy opiekunów umiejętności zarządzania czasem oraz zasobami ludzkimi. Liczymy na to, że działania te przyniosą pozytywne i długotrwałe efekty uczniom, nauczycielom i szkołom.

Apel PGNiG dotyczący nieuczciwych praktyk

PGNiG Obrót Detaliczny sp. z o.o. informuje o przejawach nieuczciwych praktyk stosowanych przez niektóre firmy działające na rynku energetycznym. Osoby podszywające się pod pracowników PGNiG Obrót Detaliczny sp. z o.o. krążą po domach, podają się za ich przedstawicieli i wymuszają na klientach podpisanie rzekomo nowych umów sprzedaży gazu ziemnego.

Pragniemy przestrzec wszystkich Państwa przed pochopnym podpisywaniem jakichkolwiek dokumentów bez uprzedniej weryfikacji ich treści oraz bez sprawdzenia osoby, która owe dokumenty nam przedstawia.

Jeżeli jednak podpisali Państwo niechcianą umowę, to istnieją następujące możliwości:

– w przypadku podpisania jej na odległość lub poza siedzibą firmy, zgodnie z obowiązującymi przepisami o ochronie praw konsumentów, mogą Państwo od niej odstąpić w terminie 14 dni od daty jej zawarcia.

– w przypadku podpisania umowy pod wpływem błędu mogą Państwo złożyć do nowego sprzedawcy oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

– mogą Państwo poprosić o pomoc Urząd Regulacji Energetyki lub Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

W razie wątpliwości prosimy o kontakt pod nr tel. 12 687 46 05 lub wizytę w naszym Biurze Obsługi Klienta.

PGNiG Obrót Detaliczny sp. z o.o. Region Karpacki

Drugi termin realizacji projektu „Już pływam” rozpoczęty!

8 września 2016 r. rozpoczął się drugi termin realizacji projektu marszałkowskiego „Już pływam” w ramach zadania pod nazwą „Zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży”.

Projekt ten zakończy się 10 listopada 2016 r., a realizowany jest przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego w formie dotacji celowej. Adresatami projektu są uczniowie szkół podstawowych z klas I do VI nieumiejący pływać lub też źle radzący sobie w kontakcie z wodą.



Aktywni i młodzi na rynku pracy

Informujemy, że Fundacja im. Hetmana Jana Tarnowskiego realizuje projekt pod nazwą „Aktywni i młodzi na rynku pracy” w ramach Programu operacyjnego wiedza edukacja rozwój 2014-2020.

W projekcie mogą wziąć udział osoby spełniające łącznie następujące warunki:

- osoby bierne zawodowo, które jednocześnie nie pracują, nie kształcą się ani nie szkolą (nie są zarejestrowane w Urzędzie Pracy),
- zamieszkałe na terenie: miasta Tarnowa, powiatu tarnowskiego, powiatu brzeskiego, powiatu bocheńskiego lub powiatu dąbrowskiego,
- w wieku od 15 do 29 lat.

Zakres działań oraz wsparcie oferowane w ramach projektu:

- identyfikacja potrzeb uczestników projektu – opracowanie indywidualnego planu działania dla uczestników projektu,
- poradnictwo zawodowe,
- opracowanie indywidualnego planu zatrudniania wspieranego dla uczestników projektu,
- szkolenia zawodowe o tematyce dopasowanej do indywidualnych potrzeb i możliwości uczestnika projektu oraz potrzeb lokalnego rynku pracy,



- staże zawodowe od 3 do 9 miesięcy – 1280 zł brutto/mc,
- stypendia szkoleniowe 6,64 zł netto/h,
- zwrot kosztów dojazdu na staże i szkolenia zawodowe dla uczestników projektu.

Korzyści dla pracodawców przyjmujących stażystów:

- możliwość bezpłatnego przeszkolenia stażysty na potrzeby konkretnego pracodawcy,
- możliwość przeprowadzenia rozmowy kwalifikacyjnej z potencjalnymi stażystami w oparciu o wymogi pracodawcy,
- pracodawca nie ponosi żadnych opłat związanych z wynagrodzeniem stażysty/-ki przez cały okres trwania stażu.

Szczegółowe informacje oraz kontakt w sprawie projektu:

Biuro Projektów Fundacji im. Hetmana Jana Tarnowskiego
ul. Krakowska 13/9, III piętro,
33-100 Tarnów
Tel. 14 655 69 85 wew. 19 lub 14 656 28 00 wew. 20
e-mail: e.sokol@fundacjatarbowskiego.pl m.zborowska@fundacjatarbowskiego.pl

REKRUTACJA rozpoczyna się już od 17.10.2016 r.!

ZADBAJ O SWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ

Burmistrz Tuchowa przypomina właścicielom, zarządcom, użytkownikom wieczystym oraz dzierżawcom i posiadaczom gruntów z terenu miasta i gminy Tuchów o obowiązku wykaszania traw i niszczenia chwastów na swoich nieruchomościach.

Obowiązek zwalczania chwastów oraz jego egzekwowanie wynika z Ustawy z dnia 3 lutego 1995r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 909 ze zm.).

Zaniechanie zwalczania chwastów postrzegane może być jako forma degradacji gruntów powodująca utratę albo ograniczenie wartości użytkowej gruntów, do rekultywacji których na własny koszt zobowiązany jest każdy właściciel gruntów stanowiących użytki rolne oraz każdy kto ten stan spowodował.

Zachwaszczony grunt stanowi zagrożenie dla upraw rolniczych, ogrodniczych oraz stwarzają zagrożenie pożarowe dla najbliższych zabudowań i terenów leśnych, a ponadto stają się sprzyjającym siedliskiem dla bytowania i intensywnego rozmnażania różnego gatunku szkodników i gryzoni. Stwarzają także duże utrudnienia w użytkowaniu i pielęgnacji sąsiednich, zagospodarowanych działek.

W sytuacji gdy zachwaszczona i zarośnięta działka przyczyni się do zwiększenia zagrożenia pożarowego, zaniechanie obowiązku wykaszania działki może również rodzić odpowiedzialność karną na podstawie art. 82 Kodeksu wykro-

czeń, stanowiąc podstawę do nałożenia mandatu karnego.

Informujemy również, że obowiązuje zakaz wypalania trawy w okresie wiosny i jesieni – karalne zgodnie z art. 131 pkt 12 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2015 r., poz. 1651 ze zm.): „Kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwały – podlega karze aresztu albo grzywny”.

Skoszoną trawę i suchą roślinność, zamiast wypalania można pożytecznie zagospodarować poprzez jej kompostowanie pozyskując w ten sposób najtańszy nawóz organiczny służący do użyźniania pól, łąk i ogrodów.

Jednocześnie informuję, że właściciel sąsiedniego gruntu może wystąpić z roszczeniami o charakterze cywilno-prawnym w stosunku do właściciela lub posiadacza gruntu, na którym występuje zachwaszczenie – przepisy Kodeksu cywilnego art. 144: „Właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłóciły korzystanie z nieruchomości sąsiednich, ponad przeciętną miarę wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych”.

W trosce o estetyczny wygląd naszej gminy, środowisko rolnicze oraz bezpieczeństwo pożarowe, apeluję o wywiązanie się z obowiązku wykaszania zachwaszczonych gruntów, celem uniknięcia wymienionych zagrożeń.

Źródło: www.tuchow.pl

50+ ZDROWSI NA JESIENI ŻYCIA

W ramach projektu „Zdrowsi na jesieni życia – promocja zdrowia, profilaktyki zdrowotnej oraz zdrowego stylu życia wśród mieszkańców subregionu tarnowskiego w wieku 50+” cyklicznie odbywają się spotkania informacyjno-medyczne, które mają na celu propagowanie aktywności fizycznej, umysłowej czy zdrowego odżywiania.

Tym razem seniorzy uczestniczyli w wykładzie specjalisty ds. żywienia Katarzyny Głód na temat „Roli diety w rozwoju i prewencji chorób cywilizacyjnych”.

Według naukowców w ciągu 65 lat życia wraz z płynami pożywamy około 700 ton żywności. Pomimo tej imponującej liczby, wyniki badań nie pozostawiają złudzeń – jesteśmy witaminowo niedożywieni.

- Celem moich spotkań z seniorami jest przedstawienie im diety i jej roli w życiu w sposób prosty i pozytywny. Staram się pokazać, że większość pokarmów nie jest zła, tylko sposób przygotowania oraz bilansowania posiłków może wpływać negatywnie na ich efekt wobec naszego organizmu – mówi

Katarzyna Głód, specjalista ds. żywienia.

Na spotkaniu informacyjno-medycznym seniorzy mogli się dowiedzieć jak stworzyć swój plan odżywiania, aby czerpać z pożywienia maksimum składników mineralnych oraz w jaki sposób stymulować organizm bez pomocy aptecznych suplementów.

Rozwój cywilizacji oprócz mnóstwa korzyści niesie ze sobą również zagrożenia. Zbyt niska aktywność fizyczna, zanieczyszczenie powietrza, nadużywanie alkoholu, palenie papierosów oraz dieta obfita w produkty wysoko przetworzone przyczynia się do rozwoju chorób cywilizacyjnych.

- Na jedne czynniki takie jak np. geny wpływ mamy niewielki, ale zmieniając nasze nawyki żywieniowe, dbając o aktywność fizyczną oraz porzucając nałogi jesteśmy w stanie znacząco wydłużyć i poprawić swoje życie i zdrowie – przekonuje Katarzyna Głód.

W prewencji osteoporozy oprócz podaży wapnia zwrócono uwagę na podaż witaminy D, K i C, fosforu, magnezu, błonnika i białka. W przypadku miażdżycy i cukrzycy wyjaśniono na jakie tłuszcze powinno się zwracać szczególną uwagę, w tym wyszczególniono, na których olejach można smażyć, a które powinno zjadać się na zimno.

Zdrowe odżywianie się, to nie tylko wysoka jakość produktów, ale również dbałość o przygotowanie posiłków, higiena spożycia i systematyczność.

- Nie jestem zwolenniczką diet eliminacyjnych bez wyraźnej potrzeby. Dla mnie definicją zdrowej diety są podane przez prof. Bergera filary prawidłowego odżywiania - tzw. 7U: urozmaicenie diety, umiar w ilości i liczbie posiłków, uregulowanie czasu posiłków, umiejętność przyrządzania potraw, uprawianie sportu, unikanie nadmiaru (wszelkiego) oraz uśmiechanie się – dodaje Katarzyna Głód.

**50+ ZDROWSI NA
JESIENI ŻYCIA**

Organizator:

Stowarzyszenie
MedycynaPolska

Realizatorem projektu jest
Stowarzyszenie Medycyna Polska.

EEA grants
norway grants

Projekt finansowany przez Fundację Rozwoju i Innowacji (FRII), przedsiębiorcy z Tarnobrzeg, Łodzi i Wrocławia, oraz Fundację Innowacji.

AKTYWNI I MŁODZI
NA RYNKU PRACY

FUNDACJA
im. Hetmana Jana Tarnowskiego



PROJEKT

„AKTYWNI I MŁODZI NA RYNKU PRACY”

OFERUJEMY:

- PŁATNE STAŻE /ŚREDNIO 6-MIESIĘCZNE/
- SZKOLENIA ZAWODOWE
- STYPENDIA SZKOLENIOWE
- ZWROTY KOSZTÓW DOJAZDU NA STAŻE I SZKOLENIA ZAWODOWE
- PORADNICTWO ZAWODOWE
- POŚREDNICTWO PRACY
- OPRACOWANIE INDYWIDUALNEGO PLANU ZATRUDNIENIA WSPIERANEGO

Zapraszamy osoby od 15 do 29 r.ż., biernie zawodowo, zamieszkałe na terenie powiatów: tarnowskiego, brzeskiego, bocheńskiego, dąbrowskiego lub miasta Tarnowa, które nie uczestniczą w kształceniu i szkoleniu.

Czas trwania projektu:
01.01.2016 r. – 31.10.2017 r.

Przyjmowanie zgłoszeń do projektu będzie się odbywać ściśle określonych terminach.

Szczegółowe informacje na temat rekrutacji i uczestnictwa w projekcie:

Biurowisko Fundacji im. Hetmana Jana Tarnowskiego
ul. Krakowska 13, 33-100 Tarnów
tel. 14 656 28 00 wew. 30
tel. 14 655 89 85 wew. 19

e-mail: m.zborowska@fundacja-janotarnowskiego.pl,
e.sokol@fundacja-janotarnowskiego.pl

Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

Projekt realizowany w ramach Inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych

MARR
Małopolska Agencja
Rozwoju Regionalnego SA

DCB
Dobry Czas na Biznes



„Długotrwałe bezrobocie
zazwyczaj jest trudne
do pokonania. Dlatego
skorzystajcie Państwa
z nowego projektu MARR SA!
Uczymy jak prowadzić własną
firmę i dajemy pieniądze
na start. Zapraszamy!”

Tomasz Latocha
Wiceprezes Zarządu
Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego SA

DOBRY CZAS NA BIZNES

Masz więcej niż 30 lat.
Od dłuższego czasu szukasz pracy.
Chcesz podnieść kwalifikacje zawodowe.

WŁAŚNIE CIEBIE SZUKAMY!

Z Małopolską Agencją Rozwoju Regionalnego SA **otworzysz własną firmę**, a dodatkowo otoczmy Cię **indywidualną opieką doradców i damy pieniądze na start.**

**JUŻ DZIŚ ZGŁOŚ SIĘ
DO NAJBLIŻSZEGO BIURA PROJEKTU!**

**POWIATOWY PUNKT
INFORMACYJNY**

POWIAT TARNOWSKI

Hotel Crystal Park
ul. Traugutta 5; 33-100 Tarnów
tel. 785 056 871; 12 617 99 82
e-mail: dcb.tarnow@marr.pl

Sprawdź na: marr.pl/dcbtarnow

**NAJBLIŻSZY NABÓR JUŻ OD
10 DO 31 PAŹDZIERNIKA**

Fundusze Europejskie
Program Regionalny

MAŁOPOLSKA

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

Jak palić czysto węglem?

WIKTOR CHRZANOWSKI

Wielkimi krokami zbliża się w naszych domach okres grzewczy. Zanim wnioski gminy Tuchów o dotację na wymianę pieców zostaną pozytywnie zweryfikowane, zachęcamy już dzisiaj do

zapoznania się z informacjami na temat tego jak palić czysto węglem.

Efektywne, ekonomiczne spalanie węgla i drewna jest wtedy, gdy komin nie dymi prawie wcale. Bo dym to palny składnik (min. 30%) każdego opału. Skoro paliwo wylatuje

kominem, to nie dało tyle ciepła, ile powinno.

Ludzie nagminnie nie potrafią spalać węgla i drewna, bo nikt nigdy ich tego nie uczył. Jest kilka metod na czystsze spalanie węgla i drewna, w kolejności od najprostszego:

- dokładanie mniejszymi porcjami,
- palenie kroczące,

– rozpalanie od góry.

Już pierwsza z nich sprawi, że twój komin przestanie wściekle kopcić i zaklejać się smołą oraz sadzą, a stosując rozpalanie od góry będziesz palić praktycznie bez dymu i bez zagładania do kotłowni przez kilka-kilkanaście godzin. Wszystkie metody zostały dokładniej opisane w artykule – <http://czysteogrzewanie.pl/jak-palic-w-piecu/jak-palic-czysto-weglem/>

Szczególnie polecamy metodę rozpalania od góry – <http://czysteogrzewanie.pl/jak-palic-w-piecu/>

rozpalanie-od-gory-instrukcja-krok-po-kroku/

UWAGA: Każdy użytkownik kupując urządzenie grzewcze powinien je eksploatować w sposób zgodny z dołączoną przez producenta instrukcją obsługi, co obejmuje również typ i jakość stosowanych paliw. Inna eksploatacja może powodować zagrożenie dla zdrowia i życia użytkownika oraz być przyczyną awarii czy utraty gwarancji udzielonej na kocioł c.o.

Jak ekonomicznie ogrzewać węglem i drewnem

To nie zły opał kopci, tylko kiepski palacz. Oto kilka prostych zasad poprawnego palenia w piecu. Dzięki nim w twoim domu będzie cieplej za mniejsze pieniądze a palenie w piecu przestanie być drogą przez mękę.

Podstawowa zasada prawidłowego palenia w piecu:

NIE ZASYPUJ ŻARU!

Dokładając syp tylko tyle, aby po dołożeniu nie zgasły płomienie. Póki są płomienie - dym się spala i masz dodatkowe ciepło. Jeśli zadusisz ogień sypanie za dużo - wypuszczasz dym w komin, wędzisz świat za własne pieniądze, a czasem dochodzi wtedy do eksplozji w kotle. Zeby nie zadusić płomieni, trzeba sypać małymi porcjami. To niewygodne. Ale są na to co najmniej dwa sposoby:

Sposób najprostszy: dokładaj OD BOKU

Zanim dołożysz do pieca, zgarnij cały żar na tył paleniska. Potem pustą część rusztu zasyp dokładnie opałem w taki sposób, aby stykał się z żarem BOKIEM, ale go nie nakrywał. Dzięki temu możesz dołożyć na raz całkiem sporo bez zaduszenia płomieni. Żar stopniowo rozpalą nową porcję paliwa.

Palić tym sposobem można w każdym piecu, zwłaszcza z niskim a długim paleniskiem (piece kuchenne).

Sposób najlepszy: rozpalaj OD GÓRY

Zamiast biegać i dokładać, wysypujesz do pustego paleniska na raz większą ilość paliwa, rozpalasz od góry i piec grzeje przez następne kilka (naście) godzin bez dokarmiania. Spalanie większości paliw tym sposobem po ok. 15 minutach od startu jest bezdymne. W skali sezonu grzewczego palenie od góry daje **oszczędność ok. 30% opału** a dostępne badania wykazują zmniejszenie emisji szkodliwych pyłów i sadzy o 50-70%!

Rozpalać od góry można w każdym piecu, który ma wylot spalin u góry komory zasypowej. Warunek to szczelne dolne drzwiczki z regulacją dopływu powietrza, aby nie doszło do zbyt gwałtownego rozpalenia całego paliwa.

Grzej ściany budynku zamiast bohatercko marznąć

Powszechnie uważa się, że oszczędne ogrzewanie polega na bohaterstwie przymarzaniu całymi dniami, po to by wieczorem przepalić i przez kilka godzin mieć w domu saunę. To bez sensu. Paląc w taki sposób skazujesz się na życie w kałesonach i swetrze, bo nagrzewasz powietrze tylko na kilka godzin. Ściany pozostają zimne i więcej od nich chłodem. Zamiast hacjować krótko i nagrzewać kaloryfery do czerwoności, pal dłuższą porcję paliwa na ruszcie, częściej dokładając (albo rozpal więcej od góry) a temperatura grzejników niech nie przekracza ~60st. C. Im dłużej grzejesz, tym bardziej nagrzewają się ściany i przy takiej samej temperaturze w domu jest o wiele lepszy komfort cieplny. Paląc dwa razy dłużej nie zużyjesz dwa razy więcej opału. Na początku nagrzanie wychłodzonych murów zajmuje parę dni, ale zaraz potem zauważysz, że temperatura w domu już nie spada tak bardzo kiedy nie jest palone.

Duszenie pieca to marnotrawstwo a nie oszczędność

Napychanie opału na żar po sufit pieca i przyduszenie dopływu powietrza to głupota i marnotrawstwo, nie ma to nic wspólnego z oszczędnością. Tak produkuje się smołę, sadzę i dym zamiast ciepła. Zamiast sypać dużo opału i dawać mało powietrza - syp mało, dokładaj często (albo rozpalaj od góry większą ilość), aby w piecu stale widoczne były płomienie. **Szyber do kominu zostaw otwarty!** Dopływ powietrza reguluj kłapką w dolnych drzwiczkach - efekt taki sam, ale to o wiele bezpieczniejsze. Przykrywając szyber blokujesz jedyną drogę ujęcia trujących spalin do kominu. Ryzykujesz, że wydadzą się do kotłowni i śmiertelnie zatrujesz się ty lub reszta domowników!

Nie opłaca się palić śmieci

Nie spalaj odpadów z tworzyw sztucznych ani starych mebli! Te materiały spalane w domowych warunkach wydzielają **trujące chemikalia**, które nie zabijają od razu, ale upośledzają rozwój dzieci a u dorosłych dopiero po latach dadzą efekty w postaci nowotworów, chorób płuc i wcześniejszego zejścia z tego świata. Odpady nie zastąpią opału. Nawet jeśli wrzucisz do pieca całą zawartość śmietnika, nie oszczędzisz nawet 10% wydatków na opał. Zienawidzą cię natomiast wszyscy ludzie naokoło, bo to tak, jakbyś wylewał swoje ścieki na ich podwórko. Jeśli to cię nie przekonuje, wiedz że za spalanie niedozwolonych odpadów możesz otrzymać **mandat od kilkusset do 5000zł**. O ile przez lata bywało na to ciche przyzwolenie społeczne, to ostatnio nagłaśniany temat smogu sprawia, że ludzie chętniej zgłaszają uciążliwych syfiarzy a służby coraz poważniej traktują takie zgłoszenia. Pora, by wykorzystać ten nawyk godny co najwyżej slumsów trzeciego świata.

Opłaca się czyścić piec i komin

Czyść wnętrze pieca choć raz na tydzień. Nie musi być do gołej blachy, byle warstwa sadzy nie przekraczała 3-4mm. Każdy milimetr ekstra to więcej ciepła wysłanego niepotrzebnie w komin. Czyść komin chociaż raz na rok, a nie dopiero jak pojawią się problemy z ciągiem. Zawalony sadzą komin to ryzyko **pożaru i spalenia chałupy** przy każdym rozpaleniu! Dobra wiadomość: gdy tylko stosując się do wcześniejszych wskazówek przestaniesz kopcić, tempo zarastania pieca i kominu sadzą zmniejszy się co najmniej o połowę.

Co zrobić gdy nie wystarcza na opał

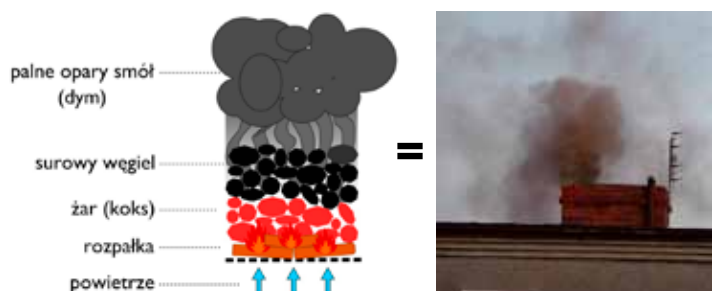
Stosując zebrane w tej ulotce zalecenia, zwłaszcza rozpalając od góry, obniżysz zużycie opału o ok. 1/3. Ale dom jest jak jest i z pustego nikt nie naleje - resztę opału trzeba kupić. Zasiłek na zakup opału można uzyskać z pomocy społecznej w każdej gminie. Podobne działania prowadzi Caritas Polska. Poszukaj taniego opału. Ale nie węgla. Tani węgiel przeważnie jest także kiepskiej jakości. Znacznie łatwiej o tanie drewno. Latem śledząc lokalne serwisy ogłoszeniowe łatwo można wyłapać tanie lub darmowe drewno np. z palet, z rozbiórki czy wycinek. Spalać można każde niemalowane niczym drewno. Sekondliwe i zagrożone mandatem jest spalanie m.in. płyt wiórowych, paneli podłogowych czy ram okiennych.

Więcej przydatnej każdemu palaczowi wiedzy pod adresem:

CzysteOgrzewanie.pl

Kopcać trwonisz pieniądze!

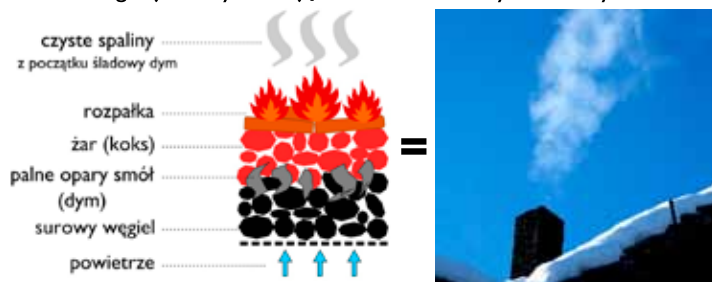
Tradycyjny sposób palenia w piecu to dym, smród i sadza. Wyrzucasz przez komin 1/3 drogiego opału i dajesz "ekologom" pretekst do walki o zakaz palenia węglem i drewnem!



Jest na to sposób! (bez zmiany pracy i brania kredytu)

Rozpalaj w piecu OD GÓRY

Spalisz węgiel/drewno bez dymu i **oszczędzisz ok. 30% opału!** Według tej zasady działają nowoczesne kotły automatyczne.



Wszystko o technice palenia od góry znajdziesz na:

CzysteOgrzewanie.pl

Powietrze w Tuchowie gorsze niż w miastach śląskich

Takie lub podobne tytuły opatrzone przerażająco smutną dla mieszkańców naszej gminy treścią można było przeczytać w lokalnej prasie. Tuchów w rankingu miejscowości posiadających najbardziej zanieczyszczone powietrze znajduje się na 16 miejscu w Europie. Podobnie toksycznym powietrzem oddychają mieszkańcy niżej położonych miejscowości wokół Tuchowa. Na pytanie, dlaczego jest aż tak źle, specjaliści odpowiadają krótko: Tuchów położony jest w kotlinie, przez co jest słabo przewietrzany, a reszta to działalność człowieka. Ponieważ lokalizacji nie da się zmienić, więc należy się zastanowić, co zmienić można. Najgorzej jest zimą. Optymalnie by było przejść na ogrzewanie domów gazem. Do tego, mam nadzieję, kiedyś dojdzie. Na razie jednak pozostając przy piecach węglowych, również można znacznie poprawić powietrze nad naszymi domami. Co więc można zrobić i czy w ogóle można? Z treści zamieszczanych w prasie artykułów na temat powietrza w Tuchowie wynika jasno, iż dużo zależy od nas – mieszkańców gminy. Nie robi tego za nas burmistrz



czy pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska. **Bezwzględnie należy zaprzestać spalania w piecach wszelkich plastików i innych śmieci.** Bardzo poważnym grzechem części mieszkańców jest opalanie domów odpadami sklejek lub płyt paździerzowych. Zawierają one lepiszcze – kleje, z których w procesie spalania powstają niezwykle toksyczne (rakotwórcze) związki chemiczne.

Apeluję więc: nie trujcie siebie i własnych dzieci, że nie wspomnę o sąsiadach. Znam przypadki, kiedy dla ratowania zdrowia ludzie tracą majątki, a tutaj dla drobnych oszczędności ryzykuje się zdrowiem.

Albert Radwan
Tekst był publikowany w gazecie „Nasza Wieś Zabłędza” Nr 1(9)
Sierpień 2016



Tuchowskie Horyzonty Filmowe Wtajemniczenia...

Edukacyjny projekt filmowy

kultura

Starosta Tarnowski Roman Łucarz objął patronatem kolejny etap projektu Tuchowskie Horyzonty Filmowe – Wtajemniczenia. W ramach realizacji projektu 18 października br. odbędzie się pokaz filmu „Tatarak” Andrzeja Wajdy dla uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Tuchowie oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tuchowie.

Projekt finansowany jest przez Powiat Tarnowski - Starostwo Powiatowe w Tarnowie

Młodzież szkół składa serdeczne podziękowanie za objęcie patronatem i wsparcie tego projektu

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE

kurier tuchowski

SPRZEDAM/KUPIĘ

DAM PRACĘ/
POSZUKUJĘ PRACY

NAUKA/KOREPETYCJE

WYNAJMĘ/ZAMIENIĘ

NAKLAD
2000 EGZEMPLARZY

TWOJE OGŁOSZENIE
W PROMOCYJNEJ CENIE
ZA JEDYNE 10 ZŁ

(TEKST DO 100 ZNAKÓW
WRAZ ZE SPACJAMI)

PRZYJDŹ DO NASZEGO
BIURA

DOM KULTURY
W TUCHOWIE
UL. CHOPINA 10
33-170 TUCHÓW

ZADZWOŃ 14 6525 436

LUB PRZYSŁIJ E-MAIL:
KURIERTUCHOWSKI@INTERIA.PL

Wymień piec!

Szukasz oszczędności w kosztach ogrzewania? Chcesz wymienić stary piec? Zgłoś chęć wymiany kotła! Emitowane przez stare piece węglowe pyły dostają się nie tylko do naszego układu oddechowego, ale te najmniejsze – wprost do krwiobiegu, niosąc ze sobą m.in. silnie rakotwórczy benzo(a)piren.

Problem ten może rozwiązać jedynie likwidacja wszystkich starych kotłów i zastąpienie ich kotłami gazowymi, na biomasę lub na niskoemisyjny kocioł węglowy najnowszej generacji. Emituje on o 90 % mniej zanieczyszczeń niż kotły tradycyjne.

Gmina Tuchów stara się o uzyskanie dofinansowania na wymianę kotłów dla swoich mieszkańców. W związku z tym zachęcamy do wypełnienia ankiety – wstępnej deklaracji udziału w projekcie pn. „Poprawa jakości powietrza w gminie Tuchów poprzez wymianę starych kotłów na paliwa stałe w indywidualnych gospodarstwach domowych – na nowe, wykorzystujące paliwa gazowe i stałe”, którego celem jest dofinansowanie działań w ramach ograniczenia niskiej emisji na terenie gminy Tuchów poprzez likwidację lub wymianę starych kotłów, pieców na paliwa stałe (np. węgiel, koks, miał) wraz z wykonaniem wewnętrznych instalacji w budynku, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania nowego systemu ogrzewania.

Ankieta dostępna jest na stronie: <http://www.tuchow.pl/wymien-piec/>. Wypełnioną ankietę należy dostarczyć do Urzędu Miejskiego w Tuchowie w terminie do 21 listopada 2016 r. (osobiście do pokoju nr 15 lub pocztą na adres Urząd Miejski w Tuchowie, ul. Rynek 1, 33-170 Tuchów).

Prowadzony nabór jest elementem przygotowania wniosku o dofinansowanie do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014 – 2020. Złożenie niniejszej deklaracji nie jest jednoznaczne z przystąpieniem do programu na terenie gminy Tuchów. Podjęcie przez Urząd Miejski w Tuchowie działań w tym zakresie jest uwarunkowane pozytywnym rozpatrzeniem wniosku o dofinansowanie.



WAŻNE INFORMACJE:

1. Wsparcie będzie uwarunkowane wykonaniem działań termomodernizacyjnych, które będą wynikać z przeprowadzonego audytu energetycznego dla budynku, w którym nastąpi wymiana źródła ciepła.

2. Dofinansowanie do nowych urządzeń grzewczych: 350 zł/kW mocy urządzenia, ale nie więcej niż 8000 PLN.

3. Wsparte projekty muszą skutkować redukcją CO2 co najmniej 30% w odniesieniu do istniejących instalacji.

4. W przypadku kotłów opalanych paliwami stałymi muszą one spełniać następujące warunki:

– Posiadać certyfikat zgodności z normą PN-EN 303-5 „Kotły grzewcze. Część 5: Kotły grzewcze na paliwa stałe z ręcznym i automatycznym zasypem paliwa o mocy nominalnej do 50 kW

– Terminologia, wymagania, badania i oznakowanie” lub równoważną, wydaną przez właściwą jednostkę certyfikującą.

– Posiadać nominalną sprawność przemiany energetycznej co najmniej 85%.

5. Wszystkie działania mają służyć zmniejszeniu zapotrzebowania na energię budynków, a tym samym zastosowaniu urządzeń grzewczych mniejszej mocy.

6. Weryfikacja stopnia osiągnięcia efektywności energetycznej będzie oceniana w oparciu o metodę uwzględniającą rodzaj i stan budynku, rok budowy oraz zakres przeprowadzonej wcześniej modernizacji energetycznej.

7. Spełnienie ww. wymogów będzie warunkowało wymianę nieekologicznego źródła ogrzewania budynku.

WRZEŚNIOWE SPOTKANIE Z GOŚCIEM MIESIĄCA



ZDZISŁAWA KRZEMIŃSKA

Wpiątek 16 września br. ponad 50-osobowe grono uczestniczyło w dwugodzinym Spotkaniu z Gościem Miesiąca, którym był Tomasz WANTUCH – od 13 lat społecznik Tuchowa, inicjator wielu udanych przedsięwzięć, członek redakcji „Tuchowskich Wieści”, przewodniczący Towarzystwa Miłośników Tuchowa wyróżniony w 2014 roku statuetką „Melaniesz” za zasługi dla rozwoju miasta i gminy Tuchów.

Mieszkańcy, pracownicy, przyjaciele DPJ, wolontariusze oraz Janina Halażarda i Zofia Karwat, którzy wcześniej występowali w roli Gościa Miesiąca wysłuchali z zainteresowaniem odczytu nt. „Kresowianie w Tuchowie” i niezwykle zajmującej historii rodziny Rozwadowskich w Tuchowie.

Tomasz Wantuch omówił Exodus ludności polskiej ze

Wschodnich Kresów na kanwie życia rodzin, które na krótko lub na stałe zatrzymały się w Tuchowie. Na konkretnych przykładach pokazał niezwykle postawy zwykłych ludzi, losy tych spośród ponad 1,5 miliona kresowian, którzy przesiedleni zostali do Tuchowa, tworząc do dziś społeczność naszego grodu, a którym jesteśmy winni pamięć.

W drugiej części spotkania T. Wantuch, z niespotykaną umiejętnością przekazu, przedstawił związki rodziny Rozwadowskich herbu Trąby z Tuchowem. Nabycie Tuchowa na licytacji (1819 r.), hrabina Ludwika Rozwadowska, losy tuchowskiego pałacu w stylu mauretańskim, zmiana testamentu hrabiny czy historia pewnej pocztówki to tematy, które przeniosły słuchaczy w świat prawdziwej historii dziejów i udokumentowanych śladów patriotyzmu członków tuchowskiej gałęzi Rozwadowskich. Uczestnicy spotkania maksymalnie wykorzystali czas przeznaczony na zadawanie pytań. „Godzina jest wiekiem tylko z nudnym człowiekiem” – głosi pewna maksyma, słuchacze w świetlicy DPJ dodawali: *Dwie godziny z Tomaszem Wantuchem to stanowczo za mało.*

Rozmowa z Sewerynem Gierałtem o sporcie, pracy i udziale Macieja Nalepki w paraolimpiadzie w Rio de Janeiro

Jakie to uczucie, gdy się skacze ze spadochronem?

Straszne emocje, ale niesamowite przeżycie – przed skokiem cały się trząsłem, ale tylko głupi się nie boi, a po skoku nadal się trząsłem i nie mogłem słowa powiedzieć – polecam każdemu!

To było około 6 lat temu, gdy miałem okazję być w USA w stanie Arizona. Wtedy jeszcze w Polsce nie było takiej możliwości, gdyż brakowało wyszkolonych ekip do skakania z osobami niepełnosprawnymi. A ja o takim skoku od dawna marzyłem i z filmów na YouTube wiedziałem, że w Stanach jest to możliwe. Pewnego razu, w rozmowie z kolegą Jeffreyem Cooperem przyznałem się, że chciałbym skoczyć ze spadochronem, a on od razu wzięł telefon i powiedział, że zaraz się dowiemy, czy jest taka możliwość... A gdy załatwił wszystkie formalności, obaj pojechaliśmy do ośrodka skoków spadochronowych Sky Dive Arizona. W tym dniu odbywały się treningi do skoków grupowych. Gdy wsiedliśmy do samolotu, w pewnym momencie podszedł do nas Jeff Provenzano z ekipy Red Bull Air Force i zapytał, czy może skoczyć z nami w tzw. asyście. Oznaczało to, że ja z instruktorem będziemy spieć w tandemie, a tuż obok nas z osobnym spadochronem skoczy Jeff i będzie kamerą nagrywał nasz lot. Wyskoczyliśmy z samolotu na wysokości 13 tys. stóp (ok. 4300 m) nad pustynią w Arizonie, a właściwie to nad polami bawełny i przy pięknej pogodzie mieliśmy 40 sekund wolnego lotu. Nakręcony film z tego skoku pt. „Po co chodzić, jak można latać” jest dostępny na YouTube. Po wyczynie jeszcze przez pół roku o tym mówiłem, gdyż ciągle trzymały mnie



emocje, bo przecież tyle lat o tym marzyłem. Już sam fakt, że skakał ze mną w asyście człowiek z Red Bulla jest niesamowity. Od tamtego czasu stałem się fanem Jeffa Provenzano i na YT oglądam jego zapierające dech w piersiach wyczyny w powietrzu. Mam w planie następne skoki, ale teraz zajmuję się czymś innym. Próbuję zdobywać inne doświadczenia w tym, co można robić tutaj, w Polsce.

Pańska obecność w Arizonie wiązała się też z wolontariatem...

Wyjechałem do rodziny oraz w celu podszkolenia się w języku angielskim. Przez 4 miesiące jeździłem do domu opieki, aby jako wolontariusz pomagać osobom starszym w wypełnianiu ich wolnego czasu na przykład grami i zabawkami, a przede wszystkim rozmową. To nie jest proste, dużo uczy i dużo pomaga...



Wspominał Pan o zdobywaniu innego doświadczenia – czy chodzi o nurkowanie?

Rzeczywiście, nurkuję. Blisko rok temu zacząłem uczęszczać do Fundacji Aktywnej Rehabilitacji w Tarnowie, gdzie odbywały się zajęcia ogólnorozwojowe. Kolega z tego stowarzyszenia, ale pracujący w Krakowie zadzwonił do mnie z informacją, że jest możliwość nurkowania w basenach i czy chciałbym spróbować. Dzięki Stowarzyszeniu NAUTICA zacząłem jeździć do Krakowa na treningi i doszło do tego, że obecnie jestem pełnoprawnym nurkiem z kartą HSA – federacji nurkowej posiadającej bazy na całym świecie.

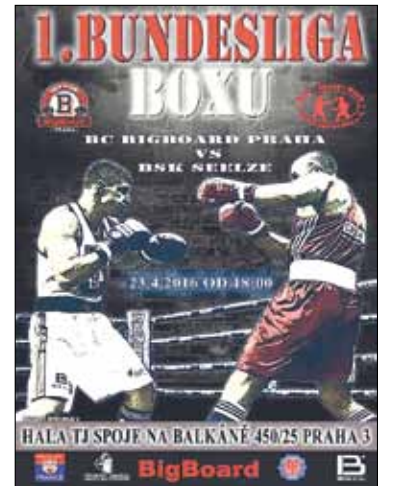
A ja pamiętam, jak kilkanaście lat temu nurkował Pan w naszej lokalnej rzece.

Jestem przecież na Białe wychowany...

Wrócił Pan niedawno z obozu nurkowego w Chorwacji.

Wyjazd do Chorwacji był dopięciem kursu, który kończył się praktycznym egzaminem na otwartych wodach. Sprawdzian w morzu wypadł dla mnie pomyślnie. Chociaż nurkowanie traktuję raczej rekreacyjnie, to i tak wymagane jest przygotowanie sportowe. Przed wyjazdem przez trzy i pół miesiąca intensywnie trenowałem w Czechach. W zakres codziennego treningu kondycyjnego wchodziło m.in. przeplnięcie półtorakilometrowego dystansu na basenie oraz praca na siłowni. Do Chorwacji pojechaliśmy w piętnaście osób, z czego sześcioro to były

osoby niepełnosprawne, w tym trzy na wózkach, a pozostałych dziewięć osób stanowili instruktorzy i opiekunowie. Przed nurkowaniem należało wsiąść do łódki i wypłynąć na otwarte morze – to też zajmowało dużo czasu. A potem schodziło się do głębokości 18 metrów, gdzie już jest duże ciśnienie. Zawsze robiliśmy to dwójkami, aby w przypadku jakiegokolwiek komplikacji, zaśląbnienia czy napadu paniki drugiej osoby móc zareagować. Dlatego rywalizacja w tej dyscyplinie nie występuje, gdyż pod wodą odpowiada się za osobę płynącą obok. Długość pobytu pod wodą zależy od ilości zużytego sprężonego powietrza z butli – to nie jest, jak powszechnie się mówi czysty tlen, ale właśnie powietrze.



skiej (obecnie Uniwersytet Matematyczno-Przyrodniczy) w Siedlcach. Niestety w naszym regionie nie było dla mnie pracy, więc musiałem się przekwalifikować. Ponieważ całe życie miałem smykałkę do komputerów, to pewnego razu, będąc u rodziny w Pradze ktoś zobaczył co ja robię i zapytał, czy nie zechciałbym przygotować jakiś mały plakacik, na co oczywiście chętnie się zgodziłem. Z przykrością jednak stwierdzam, że to Czesi a nie Polacy zauważyli, że można dać osobie niepełnosprawnej zamówienie, które ona wykona w domu i będzie to produkt pierwszej klasy. W ten sposób przygotowuję plakaty i wielkoformatowe billboardy dla czeskiego klubu bokserskiego BC



Swoje życie zawodowe – jak wiele osób w podobnej sytuacji losowej – związał Pan z pracą przy komputerze i realizuje nietuzinkowe zamówienia.

Ukończyłem pedagogikę kulturalno-oświatową na Akademii Podla-

BIGBOARD PRAHA, który obecnie walczy w niemieckiej Bokserskiej Bundeslidze. Gdy organizowana jest słynna gala sportów mieszanych HEROES GATE, podobna do naszego KSW, to cała Praga jest „wyplakatowana” tym, co wyszło spod mojej ręki. Przy największych



skrzyżowaniach na bigboardach (9 x 3 m) umieszczone są plakaty przeze mnie zaprojektowane. Tych zleceń nie jest dużo, więc nie można się z nich utrzymać, ale jest to pewien sposób na życie i jest satysfakcja, gdy się widzi własne plakaty w stolicy innego państwa.

Zajmuję się też projektowaniem fototapet i nadruków na koszulki. Na przykład z tuchowskim samolotem „Bies”, o którego odzyskanie wspólnie z kolegami zabiegamy. Podejmuję się projektowania nadruków o różnorodnej młodzieżowej tematyce oraz tematyce narodowej. Zawsze, gdy jestem za granicą noszę koszulkę z orłem na piersi, gdyż chcę pokazać, że jestem Polakiem. Realizowałem tego typu zamówienia dla kilku stowarzyszeń i osób indywidualnych w większości na zasadzie wolontariatu.

Myślę, że wolontariat wyżej



Czy zgodziłby się Pan ze słowami piosenkarza Bruce'a Springsteena: „wierzę, że artysta ma w sobie dwa głosy. Jeden mówi mu, że nic nie jest wart, a drugi, że to co robi, ma sens”?

Może bym zmodyfikował jego słowa, bo to od nas zależy, którą drogę wybierzemy. Czyli jak coś nie będzie miało sensu to się zatrzymamy i zostaniemy na obecnym etapie, a jeśli nas coś motywuje, to podejmiemy kolejne działania. Miałem w życiu nie tylko zawodowym, ale też prywatnym dość mocne upadki, doświadczyłem również wzniosłych chwil. Zatem mogę powiedzieć, że to, co nas nie zabije to nie, że nas wzmocni, ale zostanie z nami na całe życie i może dać nam dobrą lekcję na przyszłość.

Niedawno zakończyła się paraolimpiada w Rio, w której uczestniczył tuchowianin, tenisista stołowy Maciej Nalepka, który podobnie jak Pan porusza się na wózku...

Niestety nie mogłem na żywo śledzić tej olimpiady, gdyż byłem wtedy na kursie i po całodziennym

treningu przyjeżdżałem zmęczony, więc od razu kładłem się spać, żeby mieć siły na drugi dzień – myślę, że Maciek to zrozumie...

On dla mnie jest wzorem. Tyle lat ciężkiej pracy, samozaparcia, treningów, zmian klubów i trenerów, zmagania z wszystkimi przeciwnościami, gdy tak naprawdę tylko nieliczni mu pomagali... Jego oddanie się temu, co kocha i całe życie trenuje doprowadziło go na sam szczyt. Jest pierwszym sportowcem ziemi tuchowskiej, który był na olimpiadzie. Ja nie uważam, że to była paraolimpiada, gdyż tak jak my jesteśmy dzieleni na grupy, tak zdrowi sportowcy dzieleni są na wagi. To jest jego niepodważalny i pionierski sukces. Nie możemy też zapominać o wszystkich jego tytułach, które zdobył w Polsce i na świecie przed występem w Rio, a to jest efekt wielu lat naprawdę ciężkiej pracy.

Dla mnie Manek, jesteś GOŚĆ!

**Z Sewerynem Gieratem rozmawiała
Elżbieta Moździerz**

**Tuchów,
30 września 2016 roku**



Pan ceni niż przeciętna osoba z ulicy...

Doświadczyłem w życiu bezinteresownej pomocy i jeżeli mam okazję i możliwość, to też chcę w taki sposób pomagać. A mogę to czynić właśnie przez projektowanie koszulek, plakatów czy logo. Jeśli cel jest szczytny to zawsze pracuję nieodpłatnie.

TUCHOVIA Tuchów – młodziki

PAWEŁ JANTOŃ

W sierpniu bieżącego roku, pod wodzą trenera Bronisława Bartkowskiego, rozpoczęła treningi najmłodsza sekcja piłki nożnej, należąca do klubu MKS Tuchovia Tuchów.

Swoją postawą na boisku, zaangażowaniem oraz walką do ostatniego

gwizdka sędziego szybko zyskała uznanie w oczach właścicieli tuchowskiej firmy ROJAR, która od września postanowiła sponsorować przyszłych zawodników.

Zespół do tej pory rozegrał 5 spotkań:

Dunajec Zakliczyn – Rojar Tuchovia Tuchów	0 : 2
Rojar Tuchovia Tuchów – Ciężkowianka Ciężkowice	0 : 3
Szynwałd – Rojar Tuchovia Tuchów	1 : 6
Rojar Tuchovia Tuchów – KS Radlna	3 : 0
Rojar Tuchovia Tuchów – KS Ryglice	1 : 2

Oto skład młodzików Rojar Tuchovia Tuchów: Bąk Kacper, Bakuliński Piotr, Baran Przemysław, Dusza Damian, Jantoni Jakub, Jantoni Karol, Jaworski Rafał, Kępa Kacper, Misztal Patryk, Orczyk Michał, Płowiecki Remigiusz, Podraza Szymon, Prokop Mateusz, Różycki Jakub, Skrzypek Wiktor, Więcek Konrad, Wójcik Szymon, Zabawa Kacper, Zając Michał, Zawrzykraj Olaf.

Życzymy im wytrwałości i dużo radości z tego, co robią.



FOT. KRZYSZTOF JASINSKI

Kartki z kalendarza - wrzesień

Są takie miejsca

Są takie miejsca urocze,
gdzie błękit nieba, warkocze
borówek leśnych, czernice
i stara chata, winnice.

Pachnące wrzosa i mięta,
dziko rosnąca wśród trawy,
ogródki dorodnych warzyw
w jesienne barwy ubrane.

Są takie miejsca, gdzie wracasz
w dziecienny próg, piękną bramę,
która otwiera wspomnienia,
sny dawne, zapamiętane.

Znów zza paproci wynurza
się tyle bajek i dźwięków!
Grzyby na ścieżkę wychodzą,
zuczek cię wita bez lęku.

Sosna się cała okryła
tajemnej paryi cieniem,
a strumyk popłynął cichym
melodii dziecińczych szmerem.

Są takie miejsca na świecie
i takie chwile nam znane,
i takie serca najdroższe
na zawsze przez nas kochane.

Janina Halagarda, 09.09.2016 r.

W góry!

Rozpaliło słońce poranną czerwienią
nasze śmiałe myśli i nasz nowy dzień.
Jedziemy dziś w góry, pójdziemy dziś w Tatry!
Podziwiać przyrodę, słowacką jesień.

Idziemy wciąż naprzód, pniemy się pod górę,
Słońce z nami idzie i śmieje się w głos.
Rozbiera nas z kurtkę, odwagi, i murem –
pilnuje, by nie spadł nam z głowy nawet jeden włos!

Mijamy spłoszone, poranne sarenki,
co pasły się tutaj, bo nie mogły spać.
Słuchamy, jak świerki nam grają piosenki,
patrzmy, jak mgły szare kryją góry w szadź.

Spoceni, zmęczeni, strudzeni wędrowką
siadamy na brzegu pośród kwiatów łąk.
Szczęśliwi zjadamy śniadanie z borówką
i roś poranną spijamy z twych rąk.

I dalej, pod górę, bo nie ma odwrotu!
Pokonać musimy kamienie i szkie.
Dotrzemy do celu, nie szczędzimy potu,
wesoło i raźnie – bo razem, jak nic!

Już widać Dom Śląski, i Gerlach swym garbem
wypina się na nas i chmurę w dym gna.
Wielickie jezioro nas wita i sporo
się wody wylewa potężnej ze skał.

Tak dudni w przestworzu, tak bije o skały,
myślałam, że laskę swą Mojżesz tu kładł.
To echo jest Bożej tej prawdy wspaniałej,
ten żywioł, przyroda, jak serce nam gra.

Lecz nagle jak ze snu mnie myśli wyrwały,
że pora już wrócić do codziennych spraw.
Pożegnać musimy krajobraz wspaniały,
Smokowiec, Słowację i uroczy staw.

Na niebie już słońce czerwienią nas żegna.
Powoli dzień schodzi, kładzie się do snu.
Piosenką nam dzwoni ta melodia jedna,
cudownych, słowackich wysokich gór.

Janina Halagarda, 05.09.2016 r.

TURNIEJ JUDO W WOLBROMIU

MAREK SREBRO

17 września 2016 r. w Wolbromiu odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Małopolski Juniorów-ek i Juniorów-ek Młodszych w Judo oraz Otwarty Wojewódzki Turniej Rankingowy Młodzików i Młodziczek.

W zawodach uczestniczyło 166 zawodników z 26 klubów: Rumunii, Węgier, Czech, Słowacji, Ukrainy i Polski. Nasz kraj reprezen-

towali judocy z Małopolski, Podkarpacia, Śląska i Mazowsza.

Sześciuosobowa ekipa podopiecznych Marka Srebro wywalczyła następujące lokaty:

Młodzicy

1. miejsce Jakub Poręba i 2. miejsce Hubert Starzyk – obaj w kat. wagowej do 73 kg.

2. miejsce Dominik Świdorski i 3. miejsce Rafał Schabowski – obaj w kat. wagowej + 81 kg.

Juniorzy Młodszy

3. miejsce Karina Damian w kat. wagowej do 63 kg.

2. miejsce Karol Knapik w kat. wagowej do 55 kg.



Na podium Karol Knapik

Jelenia Góra Trophy Maja Race 2016

Potocznie przez wszystkich nazywany „Maja Race” to przykład jak można zbudować wyścig, który w przeciągu 8 lat urósł do rangi HC UCI, czyli w zasadzie najwyższej. Wyżej jest tylko Puchar Świata oraz czempionaty kontynentu oraz globu.

Drugi rok z rzędu kategoria HC powoduje, że coraz chętniej przyjeżdżają do Jeleniej Góry zawodnicy z całego świata. Pomaga w tym także firmująca wyścig swoim nazwiskiem Maja Włoszczowska, od teraz podwójna srebrna medalistka Igrzysk Olimpijskich (Pekin 2008 i Rio 2016).

Do Jeleniej Góry w tym roku zawitali najlepsi – czołówka polskiego MTB, a do tego medalści i medalistki Igrzysk Olimpijskich, Mistrzostw Świata i Mistrzostw Europy: Gunn-Rita Dahle Flesja, Jolanda Neff, Eva Lechner, Fabian Giger i Emil Lindgren. Nie da się wymienić wszystkich. Przyjechali zawodnicy z Polski, Czech, Niemiec, Francji, Rosji, Ukrainy, Belgii, Szwajcarii, Austrii.



Nie zabrakło tam również naszych zawodników. Na starcie do rywalizacji w międzynarodowej obsadzie stanęli Gabriela, Albert i Wiktor Hudyka.

Oto wyniki ich zmagania:

Kategoria orlik – Wiktor Hudyka – 13. miejsce (3 wśród Polaków)

Kategoria junior – Albert Hudyka – 7. miejsce (4. wśród Polaków)

Kategoria juniorka młodsza – Gabriela Hudyka – 5. miejsce (3. wśród Polek).

Gratulujemy!

Dobry występ zawodników LKS BURZYN na Festiwalu Biegowym w Krynicy

JAROSŁAW MAKOWIEC

W dniach 9-11.09.2016 r. w Krynicy Zdrój odbyła się kolejna edycja Festiwalu Biegowego. W tym roku była to już 7. edycja. Festiwal ten co roku gromadzi tysiące uczestników z Polski i wielu krajów Europy, a także i świata. W ciągu 3 dni odbywa się kilkanaście konkurencji biegowych, a także konkurencje nordic walking. Dystanse jakie mają do wyboru zawodnicy to od 300 m dla dzieci, a skończywszy na Biegu 7 Dolin, czyli 100 km.

W tym roku również do Krynicy na Festiwal wybrali się zawodnicy naszego klubu, tj. Robert i Jarek Makowiec, Przemysław Bień, Rafał Zaucha i Mateusz Zaucha.

Jako pierwszy w piątek rywalizację zaczął Robert na dystansie

15 km. Bieg ten to najpierw 4 km podbieg, a następnie ok. 3,5 km zbieg do rynku w Tyliczu, gdzie następował nawrót i zawodnicy wracali tą samą trasą do Krynicy na metę (suma przewyższeń to + 360 m - 360 m). Robert, wśród 139 zawodników, którzy ukończyli bieg, zajął wysokie 6. miejsce, poprawiając swój czas z roku 2015 o 1 min 30 sek. w klasyfikacji generalnej, co dało mu 2. miejsce w kat. wiekowej M40. Warto dodać, że w tej kategorii wiekowej wygrał Grzegorz Czyż – zwycięzca III Biegu Burzyńskiego im. prof. J. Sajdaka z REGATTA.

Na sobotę swój start zaplanowali Przemek, Jarek, Rafał i Mateusz.

Przemek postanowił w tym roku przebiec bieg górski na dystansie 34 km. W stawce 638 zawodników, którzy ukończyli zawody zajął wysokie 31. miejsce w klasyfikacji open i 11. miejsce w kat. wiekowej na 84 zawodników.

Jarek natomiast w tym roku postanowił zmierzyć się z dystansem 17 km biegu górskiego. Start ten może zaliczyć do bardzo udanego, bo w stawce 234 zawodników, którzy

ukończyli zawody zajął 3. miejsce w klasyfikacji open z czasem 1 godz. 14 min 48 sek., a zarazem 2. miejsce w kat. wiekowej.

Natomiast Rafał i Mateusz wystartowali w Życiowej Dziesiątce PKO. Rafał z czasem 43 min 16 sek. zajął 196. miejsce open i 44. miejsce w kat. wiekowej. Natomiast Mateusz z czasem 46 min 59 sek. uplasował się na 348. miejscu w klasyfikacji open i 53. miejscu w kat. wiekowej. Obaj zawodnicy ustanowili na tym dystansie swoje rekordy życiowe. Trzeba także dodać, że bieg ten ukończyło 1487 zawodników.

W niedzielę natomiast swój drugi start zaplanował Robert na dystansie 21,075 km (Konspol Półmaraton). Start biegu miał miejsce na deptaku w Krynicy, a meta usytuowana była w Tyliczu. Robert z czasem 1 godz. 20 min 4 sek. zajął 11. miejsce open (5 zawodnik wśród Polaków), co pozwoliło mu zająć 1. miejsce wśród 113 zawodników w kat. wiekowej M40. Bieg ten ukończyło 540 zawodników.

Gratulujemy naszym zawodnikom osiągniętych wyników i życzymy dobrego zdrowia!



kultura

Rozpoczęły się zajęcia dla dzieci i młodzieży w Domu Kultury w Tuchowie, Burzynie, Siedliskach i Jodłowie Tuchowskiej

Trwają dodatkowe zapisy na zajęcia: baletowe, umuzykalniające, wokalne, plastyczne, teatralno-recytatorskie, tańca współczesnego, oraz w zespołach i klubach zainteresowań, w tym: filmowym, operatorów sprzętu nagłaśniającego i muzycznego, muzealnym, dziennikarskim

Informacje i zapisy pod nr tel. 14 652 54 36 lub osobiście w sekretariacie Domu Kultury w Tuchowie przy ul. Chopina 10 Zapraszamy!

CYFROWE 3D
KINO
PROMIEN
TUCHÓW
WWW.KINO.TUCHOW.PL

FILMOWA JESIEŃ W KINIE PROMIEN

GRZEGORZ NIEMIEC

Tuchowskie kino Promień po premierze filmu Smoleńsk, który zobaczyło tysiąc widzów, również w tym miesiącu swoim repertuarem nawiązuje do wydarzeń historycznych, ważnych dla każdego Polaka.

Od 7 października zapraszamy na projekcję filmu *Wołyń*. Jest to epicki dramat historyczny, który rozgrywa się w małej wiosce zamieszkałej przez Ukraińców, Polaków i Żydów, położonej w południowo-zachodniej części tej krainy. Akcja filmu obejmuje okres 6 lat, od wiosny 1939 do lata 1945 roku. *Badania pokazują, że połowa Polaków nie wie, co się wydarzyło na Kresach, a połowa tych co deklarują, że wiedzą, wie źle* – tak po premierze filmu reżyser Wojciech Smarzowski wyjaśnił skąd pomysł na opowiadanie tej bolesnej historii.

Drugim dramatem, tym razem biograficznym, będzie film *Historia Marii*. Porównywany jest on przez krytyków do takich filmów, jak: *Dziki dziecko* François Truffaut czy *Camille Claudel*, 1915 Bruno Dumonta. Na uwagę zasługują dwie wybitne kreacje aktorskie. Rolę niepełnosprawnej Marii zagrała niesłyszcząca, debiutująca na ekranie Ariana Rivoire – młoda dziewczyna spotkana przez reżysera w instytucie dla osób niedosłyszących. Rolę Siostry Małgorzaty zagrała z kolei Isabelle Carré, która wystąpiła w innym filmie reżysera *Romantics Anonymous* i nagrodzona została w 2003 roku nagrodą Césara dla Najlepszej Aktorki za rolę w filmie *Beautiful Memories*.

Koniec miesiąca to czas dla widzów o mocnych nerwach, na ekrany kina wejdzie thriller *Nerve*. Główna bohaterka Vee, w której rolę wcieliła się Emma Roberts, jest niesmiałą, wrażliwą licealistką, która zaczytuje się w książkach i unika wyzwań, kryjąc się przed światem za bezpiecznym obiektywem aparatu. W końcu stwierdza więc, że ma dość bycia widzkiem. Postanawia... zagrać. Problem zaczyna się, kiedy na narzędzie „pokazania się” wybiera trefną aplikację, która prowokuje użytkowników do popełniania kolejnych, coraz to poważniejszych wykroczeń na oczach całego Internetu. Historia ta próbuje zwrócić uwagę świata na problem, jakim jest „zabawa” w kręcenie śmiesznych filmików udostępnianych na YouTube, które coraz częściej zaczynają przypominać prawdziwe „igrzyska śmierci”. Kino Promień w swoim jesiennym repertuarze na długie, mgliste wieczory oferuje także komedię *Nowe przygody Aladyna*.

Najmłodszych widzów zapraszamy na dwie bajki: kolejną część przygód lalki Barbie – *Barbie: Gwiazdna przygoda* oraz zabawną animację dla całej rodziny – *Kosmiczna jazda. Hau hau mamy problem*.

Korzystając z kultury wzbogacasz swoje umiejętności oraz rozwijasz się intelektualnie.
Serdecznie zapraszamy!

Więcej informacji na stronie
www.kino.tuchow.pl
oraz na Facebooku:
www.facebook.com/kinopromien

■ Wołyń



Akcja filmu *Wołyń* rozpoczyna się wiosną 1939 roku w małej wiosce zamieszkałej przez Ukraińców, Polaków i Żydów. Zosia Głowacka ma 17 lat i jest zakochana w swoim rówieśniku, Ukraińcu Petrze. Ojciec postanawia jednak wydać ją za bogatego polskiego gospodarza Macieja Skibę, wdowca z dwójką dzieci. Wkrótce wybuch wojny i dotychczasowe życie wioski odменя najpierw okupacja sowiecka, a później niemiecki atak na ZSRR. Zosia staje się świadkiem, a następnie uczestniczką tragicznych wydarzeń wywołanych wzrastającą falą ukraińskiego nacjonalizmu. Kulminacja ataków nadchodzi latem 1943 roku. Pośród morza nienawiści Zosia próbuje ocalić siebie i swoje dzieci.

■ Seanse:

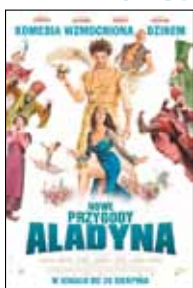
Wersja 2D

7 października – 12 października
godz. 10:00*, 17:00, 19:30
14 października – 26 października
godz. 17:00, 19:30
czwartki – kino nieczynne

■ CENY BILETÓW 2D:

normalny 12 zł, ulgowy 12 zł,
grupowy 12 zł

■ Nowe przygody Aladyna



Dwaj drobni złodzieje uciekając przed pogonią w wielkim domu towarowym znajdują schronienie w dziale dziecięcym, gdzie zostają zmuszeni przez dzieci do opowiadania bajek. Niesieni ich niezwykle swobodną narracją przenosimy się do Bagdadu latających dywanów, pięknych księżniczek, przebiegłych czarodziejów oraz przeróżnej maści wezryrów i sułtanów. Poznajemy Aladyna, którego niektórzy mylnie biorą za Ali Babę, a także jego rapującego sługę, czyli wszechmocnego dżina we własnej osobie. Przed wszystkim jednak przeżywamy niezwykle przygody mocno wzbogacone wyobraźnią niekompetentnych gawędziarzy.

■ Seanse:

Wersja 2D z dubbingiem

7 października – 12 października
godz. 10:00*, 15:00
*- Seans o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.

■ CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

■ Barbie: Gwiazdna przygoda

Piękna Barbie tym razem w roli kosmicznej księżniczki latającej w kosmosie na magicznej deskorolce. W podróży przez przestworza towarzyszy jej ukochane zwierzątko, oddany, wierny przyjaciel Pupcorn. Pewnego dnia zmienia się wszystko.



Migoczące na niebie gwiazdy przyciągają i spowalniają swój podniebny taniec. Ale uratowanie kosmosu to zadanie idealne dla pięknej księżniczki Barbie.

Na tajemniczej planecie dołącza do grupy ratującej gwiazdy. Poznaje tam wielu nowych, wspaniałych przyjaciół, którzy wspólnie próbują ocalić galaktykę. Wkrótce Barbie odkrywa w sobie niezwykłą siłę – wie, że jeśli tylko będzie słuchać swego serca, z pomocą przyjaciół, może stanąć na czele wszechświata...

■ Seanse:

Wersja 2D z dubbingiem

16 października – 19 października
godz. 10:00*, 15:00
*- Seans o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.

■ CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

■ Nerve



Nerve zaczyna się od prostego pytania: jesteś Gracem czy W i d z e m ? Z pozoru to niewinna gra online, polegająca na podejmowaniu wyzwań rzucanych przez

Widzów. Jednak stawka szybko rośnie, a z nią ryzyko, które trzeba podjąć, by wygrać... czyli przeżyć. Vee ma już dość życia w cieniu swej kochającej popularność przyjaciółki Sydney. Pewnej nocy postanawia wyrwać się ze swego poukładanego świata i wyrusza do Nowego Jorku, by wziąć udział w *Nerve*. Gra zaczyna się od prostych zadań: trzeba pocałować przystojnego nieznajomego, a potem wraz z nim ukraść coś z luksusowego domu towarowego. Zabawa się rozkręca. Vee i jej nowy przyjaciel Ian zyskują coraz większą popularność wśród Widzów, którzy prześcigają się w podbijaniu stawki i wymyślaniu coraz bardziej niebezpiecznych zadań. Wkrótce jednak Vee zdaje sobie sprawę, że stała się obiektem manipulacji. Jej internetowe konta zostają zhakowane, karty kredytowe zablokowane, a ona sama staje się więźniem *Nerve*. To już nie zabawa, a walka o życie na oczach milionów anonimowych Widzów.

■ Seanse:

Wersja 2D z napisami

28 października – 2 listopada
godz. 17:00
1 listopada – kino nieczynne

■ CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

■ Historia Marii

Historia Marii to oparty na faktach poruszający filmowy portret głuchej i niewidomej od urodzenia Marie Heurtin, żyjącej we Francji pod koniec XIX wieku. Jej przypadek stał się głośny dzięki francuskiemu



profesorowi Louisowi Arnouldowi, który w 1910 roku opublikował obszerne stadium na jej temat, zatytułowane *Ames en prison* (przetłumaczone na angielski jako *Imprisoned Souls/Uwięzione dusze*). Książka bardzo szybko zyskała popularność, miała wiele wydań i przetłumaczono ją na kilka języków. Kolejną inspiracją reżysera była również Helen Keller, znacznie bardziej znana amerykańska odpowiedniczka Marie Heurtin, urodzona 5 lat później w Stanach Zjednoczonych, która utraciła wzrok i słuch w wieku 19 miesięcy. W wyniku terapii prowadzonej przez jej niewidomą nauczycielkę Anne Sullivan, Keller nauczyła się pisać, czytać i mówić, a potem została pisarką i społeczną aktywistką.

Historia Marii porównywana jest przez krytyków do takich filmów, jak: *Dziki dziecko* François Truffaut, *Cudotwórczyni* Arthura Penna, czy *Camille Claudel*, 1915 Bruno Dumonta. Na uwagę w zasługują tu dwie wybitne kreacje aktorskie. Rolę niepełnosprawnej Marie zagrała niesłyszcząca, debiutująca na ekranie Ariana Rivoire – młoda dziewczyna, spotkana przez reżysera w instytucie dla osób niedosłyszących, z którym współpracował on podczas zbierania materiałów do filmu. Rolę Siostry Małgorzaty zagrała z kolei Isabelle Carré, która wystąpiła w innym filmie reżysera *Romantics Anonymous* i nagrodzona została w 2003 roku nagrodą Césara dla Najlepszej Aktorki za rolę w filmie *Beautiful Memories*.

■ Seanse:

Wersja 2D z napisami

28 października – 2 listopada
godz. 19:30
1 listopada – kino nieczynne.

■ CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

■ Kosmiczna jazda. Hau hau mamy problem



P a n Meacham, miejscowy rzeźbiarz, od lat bawi miejscową dzieciarnię opowieściami o złowrogim smoku zamiesz-

kującym lasy zachodniego wybrzeża Ameryki. Jego córka Grace, która jest leśnikiem, uważa je za najzwyklejsze bajki... dopóki nie poznaje małego Pete'a. Ten tajemniczy dziesięciolatek twierdzi, że mieszka w lesie sam, bez rodziny, jedynie z wielkim zielonym smokiem o imieniu Elliott. I z tego co mówi chłopiec, jego niezwykle towarzyszy przypomina smoka z opowiadań pana Meachama. Grace postanawia dowiedzieć się, skąd wziął się Pete, gdzie jest jego dom i jaka jest prawda o smoku.

■ Seanse:

Wersja 3D z dubbingiem

21 października – 26 października
godz. 10:00*, 15:00

Wersja 2D z dubbingiem

28 października – 2 listopada
godz. 10:00*, 15:00

1 listopada – kino nieczynne
*- Seans o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.

■ CENY BILETÓW 3D:

normalny 18 zł, ulgowy 16 zł,
grupowy 14 zł

■ CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

ZAPOWIEDZI

PITBULL
NIEBEZPIECZNE KOBIETY
FILM PATRYKA YEGI

PREMIERA 12 LISTOPADA

R E K L A M A

OCHRONA

(((24h)))

- Ochrona osób i mienia
- Zabezpieczanie imprez
- Systemy alarmowe i TV dozorowa
- Patrole interwencyjne

604 11 90 70

biuro@ochrona-orzel.pl

www.ochrona-orzel.pl



Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tuchowie

33-170 Tuchów, ul. Reymonta 19, tel. 14 652 58 19

www.ckziu.tuchow.pl



DYREKCJA, GRONO PEDAGOGICZNE ORAZ UCZNIOWIE
CENTRUM KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO I USTAWICZNEGO
W TUCHOWIE MAJĄ ZASZCZYT ZAPROSIĆ
ABSOLWENTÓW, BYŁYCH NAUCZYCIELI I PRACOWNIKÓW
ORAZ SYMPATYKÓW SZKOŁY
NA WSPÓLNĄ WĘDRÓWKĘ
OD PRZESZŁOŚCI KU TERAŹNIEJSZOŚCI

W ZWIĄZKU Z JUBILEUSZEM

70-LECIA

 JEJ ISTNIENIA

UROCZYSTOŚĆ ROZPOCZNIE SIĘ
W SOBOTĘ, 15 PAŹDZIERNIKA 2016 R., O GODZ 14:00

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



PROGRAM OBCHODÓW 70-LECIA SZKOŁY:

- 14:00 - MSZA ŚWIĘTA W KOŚCIELE ŚW. JAKUBA W TUCHOWIE
- 15:00 - AKADEMIA OKOLICZNOŚCIOWA W DOMU KULTURY W TUCHOWIE
- 16:30 - PRZEMARSZ DO OBIEKTÓW CENTRUM KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO I USTAWICZNEGO
- 17:00 - OBCHODY JUBILEUSZOWE W BUDYNKU SZKOŁY:
 - ODSŁONIĘCIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ
 - PREZENTACJA OFERTY EDUKACYJNEJ CKZIU
 - SPOTKANIE ABSOLWENTÓW
 - ZWIEDZANIE SZKOŁY
 - POCZĘSTUNEK